Wydanie A | ŁÓDŹ poniedziałek, 14 czerwca 1982 roku Rok XXXVII nr 80 (10074) | Cena 5 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Posiedzenie Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego

Konsekwentna realizacja zadań

12 BM. ODBYŁO SIĘ POD PRZEWODNICTWEM GEN. ARMII WOJCIECHA JARUZELSKIEGO POSIEDZENIE WOJSKOWEJ RADY OCALENIA NARODOWEGO, RADA DOKONAŁA OCENY SYTUACJI SPOŁECZNEJ, POLITYCZNEJ i EKONOMICZNEJ KRAJU W CIĄGU MINIONEGO PÓŁROCZA ORAZ OKREŚLIŁA ZADANIA NA NAJBLIŻSZY OKRES.

Stwierdzono, że główne zadania, jakie postawiła Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego w dniu 13 grudnia 1981 r. — mimo licznych i znacznych jeszcze przeszkód — są realizowane. Zostały zagwarantowane nadrzędne racje socjalistycznego państwa polskiego. Przeciwstawiono się zdecydowanie destrukcyjnej, antypaństwowej działalności. Polepszył się stan bezpieczeństwa wewnętrznego. Polska umocniła swą pozycję we wspólnocie krajów socjalistycznych. Właściwe zrozumienie dla jej spraw upowszechnia się stopniowo w życiu międzynarodowym.

Uległa poprawie praca organów administracji państwowej. Wdrażane są w życie zapowiedziane reformy prawne i gospodarcze. Konstytucyjne organy władzy PRL działają aktywnie w kierunku pogłębienia i utrwalenia procesów socjalistycznej odnowy.

Gospodarka narodowa boryka się nadal z ogromnymi trudnościami, jednak w niektórych jej działach następuje już dostrzegalna poprawa. Zarysowuje się tendencja do uniezależniania się od nieuzasadnionego importu surowców i półfabrykatów. Rozszerza się pomoc i współpraca gospodarcza ze Związkiem Radzieckim oraz innymi krajami RWPG.

Trwa proces oczyszczania aparatu władzy z ludzi nieudolnych i skorumpowanych. Trybunał Stanu wypowie się w sprawie odpowiedzialności osób kierujących w przeszłości polityką państwa. Kontynuowana jest i będzie walka z marnotrawstwem i spekulacją, niegospodarnością i pasożytnictwem.

Rozszerza się harmonijna współpraca partii, stronnictw politycznych oraz innych patriotycznych, stojących na gruncie socjalizmu środowisk. Tworzone są stopniowo przesłanki do szerokiego porozumienia narodowego. Ważnym krokiem na tej drodze jest rozwijający się ruch komitetów odrodzenia narodowego.

W związku z postępującą normalizacją życia zalecono ministrowi spraw wewnętrznych dalsze, selektywne łagodzenie uciążliwości stanu wojennego, przy jednoczesnym zdecydowanym przeciwdziałaniu wszystkiemu i wszystkim, którzy działają na niekorzyść interesów ogólnospołecznych oraz socjalistycznego państwa.

Społeczeństwo polskie, mimo trudności życia codziennego, daje dowody patriotyzmu, poczucia odpowiedzialności i zrozumienia dla powagi szczególnie złożonego momentu naszej historii. Mimo to pojawiają się nadal niekorzystne zjawiska społeczno-polityczne. Z początkiem maja przeciwnikom socjalizmu udało się nakłonić grupy młodzieży do wystąpień ulicznych. Kontynuowane są próby nielegalnej, organizacyjnej i propagandowej działalności.

W tym kontekście zwrócono uwagę na szkodliwe następstwa u-

(Dalszy ciąg na str. 2)

● Sprawozdanie z przebiegu wizyty partyjno-państwowej w SRR ● Omówienie przebiegu i wyników sesji RWPG ● Rozpatrzenie projektu założeń budownictwa mieszkaniowego

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

11 BM. BIURO POLITYCZNE KC PZPR ROZPATRYWAŁO AKTUALNĄ SYTUACJĘ SPOŁECZNO-POLITYCZNĄ KRAJU OKREŚLAJĄC WYNIKAJĄCE STĄD ZADANIA DLA PRACY PARTYJNEJ.

Biuro Polityczne zapoznało się ze sprawozdaniem z przebiegu oficjalnej partyjno-państwowej wizyty w Socjalistycznej Republice Rumunii, aprobując wyniki przeprowadzonych rozmów.

Biuro Polityczne podkreśliło znaczenie przyjacielskiej wymiany poglądów na temat kluczowych problemów międzynarodowych, a zwłaszcza zdecydowanej woli obu państw aktywnego działania na rzecz utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa w Europie i na całym świecie.

Z uznaniem podkreślono, że ważne miejsce w rozmowach zajmowała współpraca gospodarcza i obustronne zainteresowanie dla poszukiwania dalszych możliwości specjalizacji i kooperacji przemysłu, wykorzystania wolnych mocy w przemyśle polskim oraz rozwoju obrotów handlowych.

Zaaprobowano przyjęte kierunki

(Dalszy ciąg na str. 2)

Papież Jan Paweł II zakończył wizytę w Argentynie

Papież Jan Paweł II zakończył 31-godzinną wizytę duszpasterską w Argentynie i w sobotę wieczorem udał się w drogę powrotną do Rzymu, żegnany na lotnisku w Buenos Aires m. in. przez prezydenta Argentyny i szefa rządu wojskowego, gen. Leopoldo Galtieri.

Na 2 i półgodzinnej mszy celebrowanej w sobotę pod gołym niebem w parku Tres de Febrero w Buenos Aires w obecności dwóch milionów wiernych, w tym członków rządu wojskowego, papież ponownie zaapelował o pokój w konflikcie brytyjsko-argentyńskim, ale właśnie podczas trwania tej mszy nadeszły z Falklandów-Malwinów wiadomości o silnym ataku brytyjskim na Puerto Argentino. Telewizja argentyńska przerwała transmisję mszy papieskiej, aby ogłosić komunikat Naczelnego Dowództwa Sił Zbrojnych kraju, iż wojska brytyjskie rozpoczęły tam ofensywę od strony lądu.

Papież oświadczył w swej homilii, że przybył do Argentyny, by „również tutaj głosić słowa pokoju, jak wcześniej uczynił to w Anglii".

Zwracając się do młodych Argentyńczyków, Jan Paweł II powiedział: „W waszych oczach dostrzegam płonące pragnienie pokoju i dlatego połączcie się z młodymi Brytyjczykami, którzy w ostatnich dniach witali owacją każdy apel o pokój. Nie pozwólcie, aby nienawiść zniweczyła waszą wielką energię i zdolność do porozumienia".

Homilię papieża przerywano wielokrotnie oklaskami i okrzykami: „Chcemy pokoju".

W sobotę przed południem papież przyjął w kurii rzymskokatolickiej w Buenos Aires biskupów argentyńskich, przewodniczących konferencji biskupich z wszystkich państw Ameryki Łacińskiej oraz kardynałów i arcybiskupów z niektórych państw Ameryki Południowej.

Jan Paweł II oświadczył również, że jego podróży do katolickiej Argentyny nie powinno się rozpatrywać w kontekście politycznym, ponieważ ma ona znaczenie ewangeliczne.

W niedzielę o godz. 7.27 czasu GMT na rzymskim lotnisku Ciampino wylądował „Boeing 747", na którego pokładzie papież Jan Paweł II powrócił ze swej duszpasterskiej wizyty.

Łodzianka laureatką Festiwalu Piosenki Radzieckiej

12 bm. wieczorem w zielonogórskim amfiteatrze na Wzgórzach Piastowskich odbył się galowy koncert laureatów XVIII Festiwalu Piosenki Radzieckiej, wieńczący tegoroczną pięciodniową rewię pięknych melodii naszych wschodnich sąsiadów, melodii które tak dobrze służą idei trwałej, braterskiej przyjaźni obu narodów.

Z megafonów rozległy się popularne dźwięki „Podmoskiewskich wieczorów", stanowiące tradycyjnie już hejnałowy sygnał zielonogórskich festiwali. W pierwszej części, tworzącej niejako prolog koncertu, szczęśliwi z sukcesu, zaprezentowali się publiczności laureaci — zdobywcy sześciu głównych nagród w postaci: „Złotego", „Srebrnych" i „Brązowych" samowarów: Marek Srocki z Radomia, Joanna Krakowiak z Łodzi, duet z Płocka — Jacek Koszewski i Paweł Nowak, Ewa Wilczyńska z Zielonej Góry oraz Mariola Wałkuska i Waldemar Samordak z Łomży. Drugą część pożegnalnego koncertu wypełniły występy 12 zdobywców równorzędnych wyróżnień oraz pozostałych piosenkarzy — solistów i grup wokalno-instrumentalnych. Było to w sumie trzecie w czasie festiwalu, sympatyczne spotkanie amfiteatralnej widowni z wszystkimi wykonawcami-amatorami.

Zmarł król Arabii Saudyjskiej

Jak poinformował rząd Arabii Saudyjskiej, w niedzielę zmarł na atak serca król tego kraju i szef rządu, Chalid Ibn Abd al-Aziz as-Saud. Nowym królem ogłoszono następcę tronu, księcia Fahda Ibn Abd al-Aziz as-Sauda.

Król Arabii Saudyjskiej, Chalid, o którego śmierci — w wieku 69 lat — poinformowało dziś rano radio tego kraju, panował przez siedem lat. Nowy monarcha, Fahd Ibn Abd al-Aziz as-Saud, mianował kolejnym następcą tronu swego przyrodniego brata, Abdullaha, dowódcę Gwardii Narodowej.

Nowe banknoty

Zarządzeniem prezesa Narodowego Banku Polskiego w końcu czerwca br. wejdą do obiegu nowe banknoty o nominalnej wartości 10, 20 i 5000 złotych. Informuje o tym „Monitor" nr 14 pozycja 105. Wprowadzenie do obiegu banknotu 5000 zł uzasadnione jest zwyżką cen i płac, natomiast banknoty dziesięcio- i dwudziestozłotowe zasilą obieg pieniężny, ponieważ liczba monet w obiegu okazała się nie wystarczająca. Ze względu na pilność tej sprawy zrezygnowano z bicia monet na rzecz banknotów.

(PAP)

Minister spraw wewnętrznych, w wykonaniu polecenia przewodniczącego Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, generała armii, Wojciecha Jaruzelskiego, zalecił wojewodom rozpatrzenie i podjęcie decyzji o uchyleniu zawieszenia działalności kolejnych stowarzyszeń społecznych, naukowych, kulturalnych i innych, a prezydentowi miasta stołecznego Warszawy — obowiązywania godziny milicyjnej w Warszawie.

Komunikat MSW

Minister spraw wewnętrznych polecił zwolnić z ośrodków odosobnienia 257 internowanych, których postawa przemawiała za uchyleniem decyzji o internowaniu. (PAP)

XII PIŁKARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA

ESPAÑA 82

BELGIA — ARGENTYNA 1:0 — NIESPODZIANKA?

Mundialowy festiwal rozpoczęty!

NA STADIONIE „NOU CAMP" W BARCELONIE ODBYŁA SIĘ UROCZYSTOŚĆ OTWARCIA XII PIŁKARSKICH MISTRZOSTW ŚWIATA.

INAUGURACJĘ MISTRZOSTW POPRZEDZIŁO BARWNE WIDOWISKO. ROZPOCZĘŁO SIĘ O GODZINIE 19 I TRWAŁO GODZINĘ

Organizatorzy przygotowali atrakcyjny, kolorowy spektakl muzyczno-taneczny. Widowisko zainaugurowało wejście dziewcząt ubranych w ludowe stroje hiszpańskie. Kolorowe rakiety i 22,5 tys. balonów nad stadionem dodały barwy uroczystości. Na murawie występowały zespoły taneczne wykonujące tańce regionalne. 23 minuty po rozpoczęciu tego widowiska na stadion przybył król Hiszpanii Juan Carlos i królowa Zofia. Od tego momentu rozpoczęła się kolorowa satelitarna transmisja telewizyjna na cały świat. Jak się szacuje, obserwowało ją 1,5 miliarda osób.

W uroczystości otwarcia wzięli również udział czołowi zawodnicy światowego futbolu, przedstawiciele drużyn, które zdobyły tytuły mistrzowskie. Był Franz Beckenbauer (RFN) i Boby Charlton (Anglia), Brazylię, która zdobyła najwięcej, trzy tytuły mistrzowskie reprezentował Luis Bellini, Włochy — Giannino Ferrari, Urugwaj — Alcide „Chico" Ghiggia, Argentynę — obrońców tytułu mistrzowskiego — Omar Larrosa. Na trybunach znajdował się także Brazylijczyk Pele i Portugalczyk Eusebio.

Podczas uroczystości otwarcia na płycie boiska znalazła się także flaga biało-czerwona, wśród innych — finalistów „Espania-82" oraz z krajów wchodzących w skład Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej. Nasza flaga spoczywała, obok żywej planszy — piccasowskiego gołąbka pokoju. Pod koniec uroczystości nad stadion wzbił się wypuszczony z piłki przez młodego hiszpańskiego sportowca gołąb — symbol pokoju.

Uczestników mistrzostw przywitał prezydent Hiszpańskiego Związku Piłkarskiego, Pablo Porta; pozdrowienia i życzenia sukcesów wszystkim zespołom biorącym udział w finałach „Espania-82" przekazał prezydent Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej, Joao Havelange. Następnie głos zabrał król Hisz-

(Dalszy ciąg na str. 8)

FIFA „World Cup" — o to trofeum rozpoczęli wczoraj rywalizację piłkarze-finaliści MŚ „Espania-82".

Otwarcie 54 Międzynarodowych Targów Poznańskich

13 bm. minister handlu zagranicznego — Tadeusz Nestorowicz dokonał uroczystego otwarcia LIV Międzynarodowych Targów Poznańskich. W uroczystości otwarcia wzięli udział: zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR — Jan Główczyk i sekretarz KC — Marian Woźniak, wicepremierzy — Andrzej Jedynak, przewodniczący Komisji Planowania przy RM — Zbigniew Madej, Janusz Obodowski i Jerzy Ozdowski, a także gospodarze województwa poznańskiego. Obecni byli przedstawiciele, bądź delegacje rządów i organizacji gospodarczych z wielu krajów, w tym delegacja rządowa ZSRR z zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów Iwanem I. Bodiulem, delegacja rządowa Węgier z wicepremierem Jozsefem Marjai oraz delegacje rządowe NRD, Austrii i Kuby. Obecny był także wiceprzewodniczący Bundestagu RFN — Richard Wurbs. Licznie reprezentowany był również korpus dyplomatyczny.

T. Nestorowicz w przemówieniu na otwarciu targów stwierdził m. in., że Polska odzyskuje zaufanie swoich partnerów oraz zdolność do wywiązywania się ze swych zobowiązań gospodarczych i finansowych. Podkreślił rolę pomocy Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych w przezwyciężaniu kryzysu gospodarczego w naszym kraju. Wskazał też na pojawianie się bardziej realistycznych i konstruktywnych ocen sytuacji gospodarczej PRL w wielu krajach zachodnich. „Pragniemy kontynuować współpracę ekonomiczną i finansową ze wszystkimi krajami świata — stwierdził minister — a zwłaszcza z tymi państwami, z którymi łączą nas od lat tradycje dobrej współpracy". Nawiązując do zastosowanych wobec Polski sankcji gospodarczych, przypomniał, że nigdy w przeszłości embargo i broń kredytowa nie zdały egzaminu. Polska konsekwentnie dekla-

(Dalszy ciąg na str. 2)

FALKLANDY — MALWINY

Oczekiwanie na atak

Agencja France Presse pisze, że w ocenie dowództwa argentyńskiego, pierwszy zmasowany szturm wojsk brytyjskich rozpoczęty o świcie w sobotę, 12 bm., na linie obronne stolicy Malwin został powstrzymany. Przez całą noc z soboty na niedzielę trwały walki na lądzie wojsk brytyjskich i argentyńskich i w niedzielę rano linia frontu ustabilizowała się w odległości 15 km na południe i południowy zachód od Puerto Argentino (Port Stanley).

Według informacji podawanych przez korespondentów wojennych argentyńskich rozgłośni radiowych, w niedzielę o świcie lotnictwo argentyńskie zniszczyło jeszcze jedną fregatę brytyjską. Flota brytyjska nadal ostrzeliwała w nocy z soboty na niedzielę pozycje argentyńskie i odpłynęła o świcie, by uniknąć ataku samolotów argentyńskich. Według informacji nadchodzących do Buenos Aires, generał Mario Menendez, który dowodzi obroną Puerto Argentino, spodziewa się w każdej chwili nowego zmasowanego ataku brytyjskiego, tym razem w rejonie położonym bardziej na północ.

Według wersji brytyjskiej, przedstawionej przez Agencję Reutera, wojska brytyjskie okopały się na nowych pozycjach w pobliżu garnizonu argentyńskiego. Dowództwo brytyjskie oczekuje kontrataku ze strony wojsk argentyńskich. Brytyjczycy kontrolują obecnie szczyty wzgórz otaczających stolicę Falklandów-Malwinów — co w ocenie brytyjskich wojskowych zapewnia im poważne korzyści militarne.

Brytyjczycy nie podają żadnych danych dotyczących własnych strat. Źródła argentyńskie podają, że obie strony poniosły poważne straty.

Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża w Genewie zwrócił się do rządów Argentyny i W. Brytanii z propozycją utworzenia strefy neutralnej w Puerto Argentino (Port Stanley) dla ochrony ludności cywilnej, rannych oraz chorych cywilnych i wojskowych.

CO DZIEŃ NIESIE

W dniu dzisiejszym słońce wzeszło o godz. 4.14, zajdzie zaś o 20.58.

Imieniny obchodzą:

Bazyli, Walery

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie zmienne. Opad przelotny lub możliwa burza. Wiatry słabe i umiarkowane zachodnie i północno-zachodnie. Nieco chłodniej. Temp. maks. w dzień około 17 st. C. Ciśnienie o godzinie 19 wynosiło 980,4 hPa, czyli 735,4 mm.

Z kalendarza wydarzeń

1947 — Otwarcie Muzeum Męczeństwa Narodu Polskiego w Oświęcimiu.

1958 — W Świerku koło Otwocka uruchomiono pierwszy polski reaktor atomowy.

Taka sobie myśl

Znajomość języków starożytnych jest luksusem.

Uśmiechnij się

Konsekwentna realizacja zadań

(Dokończenie ze str. 1)
trzymywanych przez niektóre kraje kapitalistyczne, zwłaszcza przez Stany Zjednoczone, restrykcji ekonomicznych wobec Polski. Nasila się skierowana przeciw naszemu krajowi działalność dywersyjno-propagandowa.

Działalność ta wypływająca z imperialistycznej polityki destabilizacji, stanowi zagrożenie dla pokoju europejskiego i bezpośrednio godzi w interesy narodowe Polaków. Opóźnia znoszenie ograniczeń stanu wojennego, utrudnia proces normalizacji, komplikuje wychodzenie z kryzysu gospodarczego oraz, wpływa ujemnie na warunki życia społeczeństwa. Zakłóca też proces budowy szerokiego porozumienia narodowego.

WRON zwróciła uwagę na poważne pogorszenie się sytuacji międzynarodowej. Proklamowana przez administrację Stanów Zjednoczonych polityka przyspieszonego wyścigu zbrojeń oraz konfrontacji stworzyła niebezpieczny klimat, w którym mnożą się konflikty lokalne, akty agresji i neokolonistyczne poczynania. W politykę tę wkalkulowane są również zamiary naruszenia spokoju wewnętrznego w Polsce.

Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego potwierdziła swą wolę energicznego i konsekwentnego, zgodnego z programem IX Zjazdu PZPR działania w kierunku odrodzenia siły państwa i jego demokratyzacji, uzdrowienia gospodarki oraz autentycznego porozumienia narodowego wszystkich sił, które uznają nadrzędny interes socjalistycznego państwa polskiego. WRON dołoży wszelkich starań i z całą stanowczością zapewni, aby wszystkie reformy były urzeczywistniane w warunkach ładu i porządku, przy pełnym poszanowaniu prawa przez władzę i obywateli.

Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego wyraża głębokie przekonanie, że spokój społeczny w kraju i pokój w Europie, to warunek wstępny osiągnięcia dalszego realnego postępu oraz wyjścia Polski z kryzysu.

(PAP)

Polskie władze państwowe rozpatrzyły problemy wizyty papieża w kraju

W związku z różnymi wypowiedziami w sprawie wizyty Jana Pawła II w Polsce, Polska Agencja Prasowa dowiaduje się, że władze państwowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w poczuciu ciążącej na nich odpowiedzialności, rozpatrzyły problemy z tym związane. Potwierdzają one swe niezmienne stanowisko, że papież — Polak będzie serdecznie witanym gościem na ojczystej ziemi. Natomiast termin i program wizyty wymagają, jak w każdym innym państwie, niezbędnych uzgodnień między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Stolicą Apostolską i Episkopatem Polski.

Jednostronne, nie uzgodnione z władzami państwowymi, poczynania, a także sensacyjne doniesienia zagranicznych środków masowego przekazu nie służą temu celowi.

Władze państwowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uważają, że wizyta Jego Świątobliwości powinna mieć przebieg bezpieczny, niczym nie zakłócony, godny jej rangi, pożyteczny dla narodu i stabilności państwa. Winna ona przyczynić się do umocnienia pokoju w Europie i świecie, który to cel był wielokrotnie uznawany przez Stolicę Apostolską za najważniejszy. Wizyta powinna być starannie przygotowana pod względem organizacyjnym. Niezbędne są do tego odpowiednie warunki społeczno-polityczne. Zależą one od postępów normalizacji w Polsce. Władze socjalistycznego państwa podejmują i podejmować nadal będą aktywne wysiłki w tym kierunku. Ich efekt byłby niewątpliwie większy, gdyby nie poczynania sił burzących spokój społeczny, a także agresja propagandowa oraz restrykcje ekonomiczne ze strony określonych kół zachodnich.

Władze państwowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dobrej wierze przyjmują zapewnienia Episkopatu Polski o woli współdziałania w dziele odnowy życia społecznego, o ochranianiu wspólnych, najwyższych wartości narodowych — państwa polskiego i porozumienia narodowego.

Władze państwowe potwierdzają gotowość i wolę kontynuowania konstruktywnej współpracy z Kościołem dla dobra naszej ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

(PAP)

Józef Czyrek spotkał się z D. Rockefellerem

W dniu 11 bm. minister spraw zagranicznych PRL, Józef Czyrek, spotkał się z czołowym przedstawicielem sfer finansowych i gospodarczych USA, Davidem Rockefellerem. W toku rozmowy, która przebiegała w otwartej i przyjaznej atmosferze, dokonano przeglądu niektórych zagadnień dotyczących aktualnego stanu stosunków polsko-amerykańskich, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej.

Ogólnopolska sesja popularnonaukowa i spotkanie pokoleń

„Polichno — partyzanckie Lenino"

Jak przypominaliśmy na naszych łamach w rocznicę tego wydarzenia, 40 lat temu, 10 czerwca 1942 r. awangardowy oddział Gwardii Ludowej dowodzony przez Franciszka Zubrzyckiego — „Małego Franka" stoczył w okolicach Polichna (woj. piotrkowskie) walkę, która zapoczątkowała nowy etap wojny wyzwoleńczej polskiego narodu, była początkiem realizacji czynnej walki z okupantem — idei głoszonej od pierwszych chwil istnienia przez Polską Partię Robotniczą.

W sobotę, 12 bm., odbyła się w Polichnie ogólnopolska sesja popularnonaukowa zorganizowana przez Komisję Historyczną ZG ZBoWiD, Zarząd Wojewódzki ZBoWiD oraz KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim. Wzięli w niej udział uczestnicy walk, organizatorzy PPR, GL i AL, żołnierze lewicowej partyzantki, działacze ZBoWiD, naukowcy, historycy z wyższych uczelni i instytutów całego kraju, działacze społeczno-polityczni i młodzieżowi.

Obecni byli m. in. członek Biura Politycznego KC PZPR Albin Siwak, prezes Rady Naczelnej ZBoWiD gen. dyw. Mieczysław Moczar, prezes ZG ZBoWiD płk Włodzimierz Sokorski, gospodarze woj. piotrkowskiego.

Obradami kierował przewodniczący Komisji Historycznej ZG ZBoWiD gen. bryg. dr Rudolf Dżipanow. Otwierając sesję podkreślił, że stanowi ona ważne ogniwo w cyklu przedsięwzięć rocznicowych związanych ze 100-leciem polskiego ruchu robotniczego.

Gen. Mieczysław Moczar przypominając historię lewicowego podziemia podczas II wojny światowej stwierdził m. in., iż ogromnym polityczno-moralnym osiągnięciem PPR i jej sojuszników było to, że nie dała się ona wciągnąć na zgubną drogę wojny bratobójczej. Podkreślił wkład Związku Radzieckiego w ostateczne rozgromnienie faszyzmu i w utrwalanie światowego pokoju.

Członek Biura Politycznego KC PZPR Albin Siwak na tle aktualnej sytuacji społeczno-politycznej zaakcentował szczególną rolę środowiska kombatanckiego w umacnianiu socjalistycznej Polski. Na nich — powiedział — na ludziach walki i pracy spoczywa główny ciężar upowszechniania prawdy o genezie i historii Polski Ludowej. Mają szczególne prawo do przekazywania tej skomplikowanej często prawdy młodemu pokoleniu.

Niezwykłą wagę posiadają w tej chwili przekazy, wspomnienia uczestników, świadków tamtych dni. Są nie tylko spełnieniem obowiązku wobec towarzyszy broni i wobec młodego pokolenia. Są dokumentem ówczesnej pracy partyjnej i entuzjazmu jednoczącego wtedy naród najpierw do walki a potem do odbudowy kraju. Entuzjazmu tego — podkreślali uczestnicy dyskusji — nie zabraknie i dziś. Trzeba go skrzętnie spożytkować w pracy nad przezwyciężeniem kryzysu.

W wypowiedziach zabierających podczas sesji głos, w rozmowach podczas tradycyjnego spotkania pokoleń przy ognisku, odżyły na nowo trudne czasy początków lewicowej partyzantki w rejonie Piotrkowa i na terenie całego okupowanego kraju, czasy organizowania pierwszych komórek partyjnych i konspiracyjnej władzy ludowej. Przywołano wiele niezwykle interesujących a mało znanych epizodów i faktów.

W czasie trwania sesji jej uczestnicy złożyli wieńce i wiązanki kwiatów pod Pomnikiem Czynu Zbrojnego GL i AL i pod pamiątkowym obeliskiem w miejscu pierwszej potyczki Gwardzistów z Niemcami.

Wystosowali także do Władysława Gomułki i do marszałka Polski Michała Żymierskiego depesze z życzeniami zdrowia i pomyślności w życiu osobistym i pracy dla społeczeństwa. (m-ak.)

Demonstracje pokojowe w Nowym Jorku

W sobotę odbyła się w Nowym Jorku ogromna demonstracja pokojowa. 800 tys. osób dało wyraz protestowi społeczeństwa amerykańskiego przeciwko wojnie atomowej i polityce zbrojeń administracji prezydenta Reagana. Była to największa manifestacja polityczna w historii Nowego Jorku i — jak stwierdził sprawozdawca amerykańskiej telewizji — największa w dziejach Stanów Zjednoczonych.

Nie był to tylko protest antywojenny mieszkańców Nowego Jorku. Do tego miasta przybyli ludzie z całych Stanów i z wielu krajów świata. W nowojorskim proteście antywojennym wzięli udział przedstawiciele wszystkich pokoleń, wszystkich zawodów, wierzący i niewierzący, ludzie wszelkich poglądów.

Nie był to protest młodych lub starych, biednych lub bogatych, czarnych lub białych; był to protest wszystkich, była to autentyczna reprezentacja Ameryki — oświadczyli sprawozdawcy telewizji i radia w Nowym Jorku.

Otwarcie 54 Międzynarodowych Targów Poznańskich

(Dokończenie ze str. 1)
ruje gotowość podjęcia rozmów na temat naszych zobowiązań finansowych, bowiem znalezienie opartego o realia sensownego rozwiązania tej kwestii leży w interesie, zarówno Polski jak i jej wierzycieli.

Okazją do utrzymania i poprawienia pozycji Polski w międzynarodowym podziale pracy są Targi Poznańskie. Polska wystąpiła na tegorocznych MTP z rzetelną, konkretną ofertą handlową, która wynika z naszych obecnych możliwości.

Po uroczystości otwarcia zaproszeni goście zwiedzili teren targów. (PAP)

* * *

13 bm. wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komitetu Gospodarczego RM, Janusz Obodowski, z okazji pobytu na 54 MTP spotkał się z wiceprzewodniczącym rządu Węgierskiej Republiki Ludowej, Jozsefem Marjai.

W toku rozmowy poruszono niektóre zagadnienia dotyczące kształtowania się bieżącej współpracy gospodarczej i wymiany handlowej między obu krajami, koncentrując się w szczególności na sprawach rozwoju kooperacji przemysłowej oraz wolnych mocy produkcyjnych w polskim przemyśle.

Minister handlu zagranicznego Tadeusz Nestorowicz przyjął ministra handlu zagranicznego Niemieckiej Republiki Demokratycznej Horsta Soelle.

W czasie spotkania omówiono problemy bieżącej wymiany handlowej między obu krajami, w tym zwłaszcza sprawę dostaw z NRD surowców — głównie chemicznych oraz towarów rynkowych.

(PAP)

Zniesienie godziny milicyjnej w Szczecinie

Decyzją wojewody szczecińskiego od 12 bm. zniesiona została godzina milicyjna w Szczecinie, którą wprowadzono 3 maja br. Podjęcie tej decyzji było możliwe dzięki widocznej stabilizacji życia w mieście oraz poprawie spokoju, ładu i bezpieczeństwa publicznego. (PAP)

LIBAN

Wojska irańskie przybyły z pomocą

W dalszym ciągu — mimo formalnego zawieszenia broni — trwa wymiana ognia między wojskami izraelskimi a oddziałami palestyńskimi na południe od Bejrutu. Walki wybuchły w niedzielę rano w odległym o kilka kilometrów rejonie nadmorskiej miejscowości Chalde. Obie strony, OWP i dowództwo izraelskie, wzajemnie się oskarżają o naruszenie zawieszenia broni, które weszło w życie w sobotę wieczorem (o 21). Według dowództwa palestyńskiego, Izraelczycy celowo starali się przerwać zawieszenie broni, aby okrążyć w Bejrucie i zlikwidować przywódców OWP i zmusić organizację do poddania się.

Rząd izraelski, jak oficjalnie poinformowano, zebrał się w celu przedyskutowania sposobów ustabilizowania sytuacji i doprowadzenia do rozwiązania dyplomatycznego.

Jednocześnie, jak podała agencja UPI, do Syrii przybyły pierwsze kontyngenty wojsk irańskich. Radio Bejrut podało, że żołnierze irańscy — w liczbie 300 — zostali już przerzuceni do Libanu, by pomóc swym palestyńskim sojusznikom.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1)
rozwijania kontaktów między Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą a Rumuńską Partią Komunistyczną, wymiany doświadczeń w budownictwie socjalistycznym w obu krajach, a także rozwijania współpracy organizacji i instytucji w różnych dziedzinach życia.

Biuro Polityczne zapoznało się z przebiegiem i wynikami XXXVI Sesji RWPG, przyjmując z zadowoleniem dalsze kroki w zakresie umacniania integracji gospodarczej krajów socjalistycznych, a w szczególności zamierzenia na rzecz rozszerzenia współpracy i pomocy w przezwyciężaniu kryzysu gospodarczego w Polsce.

Biuro Polityczne rozpatrzyło wyniki konsultacji projektu założeń budownictwa mieszkaniowego do 1990 roku i zmian niektórych zasad polityki mieszkaniowej. Stwierdzono, że komitety wojewódzkie, zakładowe i zainteresowane środowiska inżynieryjno-techniczne nadesłały dużą ilość interesujących i pożytecznych uwag i wniosków. Uznano za uzasadnione uwzględnienie ich w projekcie stosownie do aktualnych i przewidywanych możliwości gospodarki narodowej.

Zwrócono uwagę na konieczność szybkiego odrabiania opóźnień w budownictwie mieszkaniowym spowodowanych, między innymi, zeszłorocznymi głębokimi niedoborami węgla i energii niezbędnych dla wytwarzania takich podstawowych materiałów, jak cement i stal.

Biuro Polityczne podkreśliło, że omawiany program mieszkaniowy odpowiada intencjom uchwały IX Zjazdu PZPR. Za konieczne uznano takie określenie zasad, które byłyby zgodne z odczuciem sprawiedliwości społecznej i sprzyjały szerokiemu zaangażowaniu się ludności, zwłaszcza młodzieży, w rozwiązywaniu kwestii mieszkaniowej.

(PAP)

W lipcu dodatkowo 1 kilogram cukru

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług podaje do wiadomości, że w związku z korzystnie przebiegającym skupem, skierowane zostają do sprzedaży poza systemem reglamentacyjnym pewne ilości mięsa wołowego z kości. Mięso to można będzie nabyć bez kartek w sklepach od 14 czerwca br.

Przypomina się ponadto, że wszelkie podroby oraz drób z wyłączeniem kurcząt, sprzedawane są poza reglamentacją.

Zwalnia się również z obowiązku oddawania kartek mięsnych osoby korzystające z wczasów, rozpoczynających się po 13 czerwca br. oraz wczasów turnusów lipcowych.

Jednocześnie informujemy, że w czerwcu, lipcu lub w sierpniu br., w związku z akcją żniwną, rolnicy oraz członkowie ich rodzin, którzy dotychczas nie byli uprawnieni do korzystania z mięsnych kart zaopatrzeniowych i bonów, będą mogli kupić 2 kg wędlin jednorazowo w dowolnie wybranym terminie. Dodatkowe kartki zostaną rozprowadzone wśród uprawnionych rolników w okresie od 15 czerwca i będą ważne przez 3 miesiące.

Na lipiec również, w celu umożliwienia zwiększenia przetwórstwa domowego owoców, przydzielona zostaje dodatkowa ilość cukru — 1 kg. Będzie ona realizowana na powszechną kartę lipcową. Osoby korzystające dotychczas z normy 1,5 kg, otrzymają 2,5 kg, a z normy 2 kg uzyskają uprawnienia do zakupu 3 kg. (PAP)

◇ Woda w piwnicach ◇ Neony w ogniu

Sobotnia burza, połączona z silną ulewą, spowodowała sporo szkód. Jak nas poinformowano w Komendzie Wojewódzkiej Straży Pożarnych w Łodzi, późnym wieczorem strażacy w pięciu przypadkach musieli wypompowywać wodę z zalanych pomieszczeń. Rwąca ulicą Kilińskiego woda przerwała ogrodzenie ŁZPB im. Obrońców Pokoju i dostała się do hali skalni. Zalana została kotłownia pabianickiego oddziału Łódzkiej Fabryki Mebli oraz węzeł cieplowniczy Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137. Przypominamy gospodarzom zakładów przemysłowych i instytucji, iż po ulewnym deszczu warto w czasie świątecznych dni skontrolować pomieszczenia przedsiębiorstw, gdyż zbierająca się na niższych kondygnacjach woda, po kilku dniach pomnaża straty.

Późnym wieczorem w sobotę wilgoć w połączeniu z wyładowaniami atmosferycznymi, spowodowała zapalenie się w Łodzi 3 neonów reklamowych. W ogniu stanęła świetlista reklama pawilonu WSS „Społem" przy ul. Marysińskiej 32, neon sklepu obuwniczego przy ul. Zgierskiej 4, a także znany wszystkim smakoszom lodów i ciastek neon „Hortexu" przy ul. Piotrkowskiej 108. Pożary te nie były groźne. (sk)

Zatrucia pokarmowe

Jak informuje główny inspektor sanitarny, w ostatnim okresie, szczególnie w czasie upałów, gwałtownie wzrosły zatrucia pokarmowe. Wystąpiło kilka dużych ognisk zatruć lodami, w których chorowało dziesiątki osób.

Lody te były produkowane prywatnie, najczęściej w nieodpowiednich warunkach, bez zezwolenia władz sanitarno-epidemiologicznych. Ponadto wystąpiły duże zatrucia po przyjęciach z uroczystych rodzinnych okazji. Przyczyną były produkty przygotowywane z wcześniej kupionych, często z niepewnych źródeł surowców mięsnych, niewłaściwie przechowywanych oraz torty, przygotowywane przez osoby nie przestrzegające zasad higieny.

Przypomina się o konieczności, szczególnie w okresie letnim, zapewnienia właściwych warunków do przechowywania i przygotowania żywności, istotnych dla ochrony zdrowia. (PAP)

Szef chińskiej dyplomacji w Bonn

Do Bonn przybywa w poniedziałek z trzydniową wizytą szef chińskiej dyplomacji Huang Hua. Przeprowadzi on rozmowy z federalnym ministrem spraw zagranicznych Hansem-Dietrichem Genscherem oraz spotka się z kanclerzem Helmutem Schmidtem.

Zdaniem obserwatorów w Bonn, wizyta w tym terminie jest wyrazem zainteresowania strony chińskiej wynikami zakończonego właśnie w Bonn „szczytu" NATO i pobytu prezydenta Reagana w Europie zachodniej. Według rządowych kół RFN, główne miejsce w rozmowach obu ministrów zajmą konflikty wokół Falklandów-Malwinów oraz w Libanie.

MAJ W SPRAWOZDANIU GUS

Przywracanie równowagi pieniężno-rynkowej

W najbliższych dniach GUS opublikuje kolejny komunikat o sytuacji gospodarczej kraju. Z przygotowywanej informacji wynika, że:

1. W dalszym ciągu zmniejsza się tempo spadku produkcji w stosunku do ubiegłego roku. Produkcja przemysłu, liczona w cenach zbytu 1982 roku, po pięciu miesiącach br., była mniejsza o 8 proc. od analogicznego okresu ub. roku, podczas, gdy po czterech miesiącach spadek wynosił 10 proc., a po trzech 11 proc.

Na wyższym poziomie niż w ub roku kształtuje się produkcja przemysłu wydobywczego, mniejsza jest produkcja przemysłu przetwórczego. Można jednak zaobserwować oznaki ożywienia również i w przemyśle przetwórczym, szczególnie w gałęziach, opartych na krajowych surowcach.

W maju wydobyto o 22 proc. więcej węgla kamiennego, wyprodukowano o 32 proc. więcej ołowiu, o 12 proc. więcej miedzi, o 24 proc. większy był przerób ropy naftowej niż w maju ub. roku.

W maju po raz pierwszy w tym roku zanotowano wyższą niż w analogicznym miesiącu ub. roku wydajność pracy, mierzoną produkcją sprzedaną na 1 zatrudnionego.

2. W maju, a zwłaszcza w jego drugiej połowie, warunki atmosferyczne dla rolnictwa były korzystne, sprzyjały wegetacji roślin i prowadzeniu prac polowych.

Skup żywca w maju był o 5,4 proc. mniejszy niż w maju ub. roku, przy czym skup żywca wołowego był większy o 26,1 proc., wieprzowego większy o 8,2 proc., a drobiowego, podobnie jak w poprzednich miesiącach, mniejszy o 32,6 proc.

Zaobserwowano znaczny wzrost wyprzedaży loch do punktów skupu, w dalszym ciągu maleją ceny prosiąt, co zapowiada zmniejszenie pogłowia trzody w dalszych miesiącach.

Nie nastąpiła poprawa w dostawach części zamiennych dla maszyn rolniczych.

3. Zanotowano pewną poprawę w dynamice obrotów handlu zagranicznego. W cenach bieżących wzrósł eksport, zarówno do krajów socjalistycznych, jak i do kapitalistycznych. Wzrósł import z krajów socjalistycznych. Nadal na dużo niższym poziomie kształtuje się import z krajów kapitalistycznych.

4. W porównaniu z kwietniem br., zatrudnienie obniżyło się w przemyśle i handlu, wzrosło w budownictwie i transporcie.

Na rynku pracy obserwuje się nadal wzrost zapotrzebowania na pracowników. Zmniejsza się liczba osób poszukujących pracy. Łączne wynagrodzenie — płaca plus rekompensaty pracownicze — wyniosło w przemyśle średnio 11,336 zł, w budownictwie 10,762 zł, w transporcie 10,260 zł, w handlu 8,240 zł.

Na kształtowanie się przeciętnej płacy w całym przemyśle znaczny wpływ wywierają płace przemysłu wydobywczego.

5. Szybsze tempo wzrostu wydatków od przychodów pieniężnych ludności oraz relatywnie mały w stosunku do przychodów przyrost posiadanych pieniędzy — potwierdza zaobserwowaną poprzednio tendencję przywracania globalnej równowagi pieniężno-rynkowej.

Zaopatrzenie rynku w artykuły objęte reglamentacją, pokrywało zapotrzebowanie, wynikające z wydanych kart zaopatrzenia, zróżnicowane natomiast było zaopatrzenie w pozostałe artykuły żywnościowe. Silnie odczuwany jest brak towarów nieżywnościowych, a szczególnie odzieży i obuwia. (PAP)

Incydenty w Gdańsku i Wrocławiu

Niedziela przebiegła pod znakiem wypoczynku, spacerów i odwiedzin rodzinnych. Tysiące mieszkańców miast wyjechało na wieś i do ośrodków wypoczynkowych.

W pół roku od wprowadzenia stanu wojennego, złagodzonego również ostatnio zaleceniami WRON, wyraźnie odczuwalne są nastroje stabilizacji, ulgi i odprężenia. Społeczeństwo opowiada się za spokojem, ładem społecznym i normalną wydajną pracą, która jest źródłem wszelkiej poprawy warunków życia. Toteż dziś w miastach, wsiach i osiedlach panował spokój.

Niestety — jak informują korespondenci PAP — w Gdańsku, Nowej Hucie i we Wrocławiu nieodpowiedzialne grupy wyraźnie podjudzane przez ekstremę „Solidarności" próbowały zorganizować zbiegowiska i powodować awantury uliczne. Interweniować musiały siły porządkowe.

Rzuca się w oczy fakt, że inspiratorzy tych zbiegowisk wykorzystując nabożeństwa niedzielne, organizowali grupki młodzieży wewnątrz świątyń po to, by — jak to miało miejsce 13 bm. w Gdańsku — wyprowadzić je następnie na ulicę. Praktyki te wywołują zrozumiałe oburzenie ludzi wierzących. (PAP)

Redaktor depeszowy:
ZOFIA GUTMANOWA
Redaktor techniczny:
JERZY KLIMA

LUDZIE i PROBLEMY • LUDZIE

„Drobni" czują reformę

Minął prawie rok od momentu, gdy Uchwałą nr 112/81 Rady Ministrów spółdzielczość i rzemiosło wkroczyły w reformę. Przed kilkoma dniami w informacji PAP czytaliśmy, że Prezydium Rządu pozytywnie oceniło działalność i realizację reformy w tej sferze gospodarki. O tym, że „drobni" radzą sobie nie najgorzej można było wywnioskować również z informacji bankowców. Spółdzielcza drobna wytwórczość, na której działaniu chcemy się dziś skupić, nie ma w zasadzie kłopotów z uzyskaniem kredytów. Wiadomo zaś, że otrzymają je przedsiębiorstwa rentowne, przynoszące zysk, będące w stanie wykazać realne zaopatrzenie surowcowe.

Naturalnie można powiedzieć, że spółdzielczość okazała się rentowna, bo wykorzystała regulację cen, windując je czasem wprost nieprzyzwoicie. Faktem jest, że wiele przedsiębiorstw, nie tylko drobnych, dawniej deficytowych, w ciągu pierwszych kwartałów bieżącego roku tym sposobem wypracowało zysk. Należy się jednak zastanowić czy to już jest reforma?

Prezesi łódzkich spółdzielni twierdzą, że z reformy najbardziej czują samodzielność. To znaczy, że wreszcie skończyło się prowadzenie za rączkę, że nie ma wskaźników — najdziwniejszych i najbardziej odległych od rzeczywistości. Spółdzielnie same ustalają plan, którego miernikiem podstawowym jest zysk. Plan tworzony zgodnie z możliwościami kadrowymi i stanem parku maszynowego. Ludzi — brak, jak wszędzie. Jak wszędzie narzeka się w spółdzielczości na efekty wcześniejszych emerytur, z których skorzystali rzadziej urzędnicy, częściej robotnicy. Mimo to produkcja w ciągu tego roku nie zmalała, a nawet wzrosła.

Nie słyszałam też, o dziwo, narzekań na surowce. A przecież „drobni" w niewielkim stopniu „załapali" się na programy operacyjne. „Pod" te programy dzieli się surowce m. in. na giełdach tkaninowych. Jeden z prezesów powiedział mi, że to co się na nich dzieje, to horror i zgroza. Żeby coś dostać trzeba by chyba samochodu z trunkami i prezentami. Pozostają stare kontakty, od lat wydeptane ścieżki. Poza tym niewielkie spółdzielnie np. odzieżowe nie potrzebują wielkich ilości surowców, 500 metrów zdobyte tu i ówdzie umożliwia uruchomienie krótkiej serii. I tak oto

Małe jest piękne

a raczej elastyczne. A dziś liczy się wszystko. Możliwość współpracy ze spółką polonijną. Nawet na krótko. Jeśli taka spółka daje własne surowce, to ma się zapewnioną pracę dla ludzi i można zaoszczędzić trochę tkanin na później. Tak więc nie ma wśród „drobnych" narzekań sprowadzających samodzielność w trudnej sytuacji materiałowej — do niemożności. Co do cen — to przynajmniej oficjalnie moi rozmówcy prezentowali ostrożność, obawę przed windowaniem cen. Trzeba patrzeć perspektywicznie, rozregulowany rynek dziś wchłonie wszystko, ale nie musi jutro.

W przypadku np. spółdzielni „Konfekcja", którą widać na łódzkim rynku, te ceny nie są rzeczywiście szokujące. Nazwałabym je umiarkowanymi, a przyglądałam im się od dawna. Jeśli zaś już o „Konfekcji" mowa, to jest ona, a konkretnie jej prezes JERZY PAWEŁCZYK, jednym z inicjatorów Spółdzielczego Zrzeszenia Producentów Odzieży.

Celem jego powstania jest — jak i w przypadku innych zrzeszeń — obawa, że w pojedynkę niewiele się znaczy, zwłaszcza w sytuacji gdy surowce są reglamentowane. „Chcemy być partnerem w rozmowach z Komisją Planowania, z kluczem" — usłyszałam. Intencja zrozumiała, ale kiedy ogląda się schemat organizacyjny zrzeszenia, w którym jest miejsce dla wszystkich, a więc m. in. dla przedstawicieli Centralnego Związku oraz związków wojewódzkich — pojawiają się wątpliwości. Bo oto samodzielne spółdzielnie zaczynają samodzielnie tworzyć strukturę trącącą centralizacją.

Samofinansowanie i samorządność

Stosunki spółdzielczej drobnej wytwórczości z bankiem układają się dobrze. Wynika to również z tego, że są spółdzielnie, jak np. „Armatura", które mogą samofinansować się, bowiem posiadają, często bardzo wysoki, udział funduszów własnych w obrocie. Toteż nie słyszy się tutaj narzekań, że drugie „S" — samofinansowanie jest nierealne.

W dodatku w spółdzielczości istnieje w zasadzie możliwość działania trzeciego „S" — samorządności. Jeden z moich rozmówców stwierdził, co prawda, że na walnym zgromadzeniu członkowie czekają tylko na jedno — na koniec i na informację o wypłacie dywidendy. Dowodzi to tego, jak bardzo nie tylko spółdzielczość, ale w ogóle my jako społeczeństwo musimy uczyć się samorządności.

W sferze spółdzielczej drobnej wytwórczości dziś główne nadzieje wiąże się z prężnymi radami spółdzielni. O ile są one autentycznie samorządnie wybrane i samodzielnie myślące, mogą stać się miejscem, gdzie współdecydowanie i współodpowiedzialność to nie tylko czcze słowa. I zaczyna tak się dziać. Rady postulują np. zmiany struktury organizacyjnej, jeśli może to przynieść wymierne efekty. Zysk, jako podstawowy wskaźnik zaczyna być motorem myślenia i działania. Od niego również rady zaczynają uzależniać zmiany płacowe, podczas gdy do niedawna tendencją znamienną była walka o podwyżkę za wszelką cenę. Samodzielność okazuje się niełatwa, lecz zaczyna smakować.

By jednak o owej samodzielności i samorządności, która zawiera się przecież w samej idei spółdzielczości, można było mówić, trzeba czasu i dyskusji. Jeśli zaś o tej ostatniej mowa, to nie słychać jej nawet w tak znaczącej sprawie, jak ustawa o spółdzielczości. A szkoda!

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

Gliwickie Zakłady Urządzeń Technicznych, jako pierwsze w kraju podjęły produkcję kompletów walków do rozdrabniania i ugniatania gleby. Od dawna były one poszukiwane przez rolników, ale nikt ich dotąd nie potrafił wykonać. Pracownicy GZUT potraktowali poważnie ofertę telewizyjną, dotarli do ich konstruktora, nawiązali kontakt z „Agromą", odpowiedzialną za rozpowszechnianie tych urządzeń i wyprodukowali 900 kompletów z tysiąca zaplanowanych. Sprzedano 400 i tu się „zatkało". „Agroma" twierdzi, że na resztę nie ma chętnych. Jak więc jest naprawdę — potrzebne są te wały — czy nie?

»Rytmy biologiczne« prof. dr T. Pawlikowskiego

Niniejszym informujemy, że artykuł „Zegar przeciwko... nowotworom?", zamieszczony w „DŁ" z dn. 11—13 czerwca br. jest streszczeniem wykładu pt. „Rytmy biologiczne" (biorytmy), wygłoszonego przez prof. dr T. Pawlikowskiego na dorocznym posiedzeniu Łódzkiego Towarzystwa Naukowego w dniu 7 czerwca br.

Nie lubię poniedziałków...

Dlaczego nie lubię...

Przysłowia podobno dlatego są mądrością narodów, iż jest to zbiór prawd i myśli, w sposób doskonale zaprzeczający sobie wzajemnie. Coś więc rzeczywiście musi być z tym poniedziałkiem, skoro w rodzimych sentencjach ludowych, ten dzień tygodnia cieszy się jedynie złą sławą, a najprzychylniejszym porzekadłem na jego temat jest przestroga: „Poniedziałek także płaci, kto nie robi, to utraci" Czas chyba, by przestać dawać wiarę owym szewsko-murarskim pomówieniom i uwierzyć, że każdy ma taki poniedziałek, na jaki zasłużył. Pragniemy drogi Czytelniku, by chociaż w sprawach drobnych, rodził się ów początek tygodnia w mniejszych bólach i optymistyczniej, stąd i cała tajemnica powstania tej rubryki.

REDAKCJA

Poniedziałek! Po odpoczynku — obecnie często dwudniowym — od nowa wchodzimy w rytm codziennych zajęć. Szczególnie latem, gdy za oknem słońce, gdy z nieba często spływa żar, pracuje się trudniej. I niejednemu z nas, gdy wstaje rano, wyrwie się: ach, jakże nie lubię poniedziałków!

A oto, co powiedzieli nam na ten temat nasi rozmówcy:

Telefonistka z międzymiastowej: — W poniedziałek trudniej mi rano wstać. I humor mam zawsze gorszy, wiadomo, zaczyna się długi tydzień. Pracy też mam już od rana więcej, w tym dniu łączy się bowiem bardzo dużo rozmów. A jak jeszcze miałam dyżur w sobotę, czy niedzielę...

Robotnik: — Po sobotnim i niedzielnym domowym obiadku, znowu trzeba przyzwyczajać się do stołówkowej kuchni. Najgorzej mi nie smakuje w poniedziałek.

Ekonomistka: — Że nie lubię poniedziałku, to za dużo. Nie lubię przedpołudniowych godzin tego dnia, bo trudniej mi, niż zwykle wejść w rytm pracy, jedną nogą jestem jeszcze w niedzieli. No i przed człowiekiem znowu cały tydzień. Ale, jak minie 12, przestaję o tym myśleć.

Dyrektor ośrodka badawczo-rozwojowego: — Poniedziałek zaczynam od dwóch godzin wykładu ze studentami i to jedyna przyjemność. Ale muszę na przygotowanie się poświęcić 3—4 godziny niedzieli. Prosto z uniwerku wpadam do gabinetu i... już się zdążyły zrobić zaległości. Bez przerwy dzwonią telefony. Od razu wpadam w rytm pracy.

Babcia, lat 74: — Opiekuję się dwójką wnucząt. W poniedziałek rozkapryszone po niedzieli, właśnie w poniedziałek rozrabiają najbardziej. Głowa mi pęka.

Uczeń, I klasa LO: — W poniedziałek mam najwięcej lekcji. I same najgorsze: matma, chemia... Pani by lubiła?

Łukasz, lat 5: — Strasznie nie lubię poniedziałku, bo znowu trzeba iść do przedszkola. Potem już tylko pytam mamę, ile jeszcze dni do wolnej soboty. Jak mówi dwa, to znaczy, że jest naprawdę blisko.

Notowała: E. Ł.

Nie mów z bykiem o kolorach

Po czwartkowym studio „Espania-82" zadzwoniła moja przyjaciółka. Słuchaj — odkąd już wiem nawet o tym, ile kolorowych telewizorów mają piłkarze w swoim autobusie, a mój mąż nie odrywa wzroku od tego mundialowego szaleństwa, boję się, że eksploduję.

Kochana, musimy się też przygotować na ewentualne minuty grozy w domu, kiedy zakwitnie wokół nienawiść, jak posypie się wszystko co najgorsze, gdyby najdrożsi chłopcy z PRL nie „wyrobili".

Ale co tu wymyśleć? Wyjście jest tylko jedno: przytakiwać domowym nietolerancyjnym fanatykom, nie dać się sprowokować, gdy wykładają swoje racje, jakby każdy był Piechniczkiem. Potwierdzać tylko: „tak, masz słuszność". W żadnym razie, w dobrze pojętym własnym interesie, nie robić wtrętu typu: „wiesz, a u nas w biurze to najlepiej zna się na piłce Kowalski i on mówił...". Kochana, toż to nic innego, jak prawdziwa płachta na byka. A pamiętaj co uczeni ustalili: płacha, wbrew zwyczajom i powszechnemu mniemaniu, nie musi być czerwona, bo byk w przeciwieństwie do człowieka i małpy nic, a nic nie zna się na kolorach. Tę piłkarską corridę trzeba przeżyć, mając dużo wyrozumiałości dla kibiców, których nastroje „turlają się" z krańca w kraniec, jak nieprzymierzając piłka. O le!

(ps.)

Hasło tygodnia: Rozłóż siły — Mundial trwa miesiąc!

Tortilla

Nie wiadomo, czy dla naszych graczy, Hiszpania, to będzie „byczy kraj", ale bez względu na perspektywę, przynajmniej raz dziennie, z przejęciem mówić się będzie w naszych domach o tym, co w Galicji. Więc Hiszpania na stół! Proponuję coś smacznego i oczywiście wykonalnego: tortilla. Jest to jedna z niewielu potraw, które podaje się i przyrządza w całej Hiszpanii. Tortilla ma wiele odmian. Wybrałem najprostszą: tortilla a'la padsana (czyli po chłopsku). Zatem do roboty. Dla 3—4 osób trzeba przyrządzić ją z 6 jajek, 25 dkg ziemniaków, 1/2 szklanki oliwy lub oleju. Do tego sól, pieprz i cebula.

Cebulę podsmażyć na oliwie (nie rumienić), następnie włożyć cienko pokrojone w plasterki surowe ziemniaki i dusić do miękkości. Jajka roztrzepać, dodając sól i pieprz, a następnie wymieszać z ziemniakami. To wszystko przelać na patelnię i smażyć na wolnym ogniu. Pycha! Jako dodatek może być sałatka z pomidorów, albo zielona sałata.

(rs)

Dziwię się społemowcom

Pamiętam namiętne spory i dyskusje, jakie rozgorzały w 1976 roku, po zapadnięciu decyzji o rozwiązaniu państwowego handlu spożywczego i włączeniu go do „Społem". Wtedy jednak nad rozgoryczeniem i częstokroć żalem „państwowców" dominowała refleksja — spółdzielcy byli lepsi, zwyciężyła tradycja dobrego handlowania, kult troski o zaopatrzenie, samorząd spółdzielców okazał się bardziej sprawny niż administracja handlu państwowego. Wypadki odmowy podjęcia pracy w „Społem" były sporadyczne — to była firma! Na drugim biegunie, tworząc segment rynku zarządzany przez państwo, zlikwidowano z kolei dobrze działające przedsiębiorstwa „Foto-Optyki", „Jubilera", MHD itp. Cały handel podzielono na dwa gigantyczne koncerny — „Społem" i Centralę Państwowego Handlu Wewnętrznego. Obok tych dwu olbrzymów pozostała tylko drobna wytwórczość i rzemiosło, w żadnym stopniu nie mogące z nimi konkurować. Każdy z olbrzymów był monopolistą — „Społem" nie wchodziło w kompetencje CPHW i odwrotnie. Powiedzieć by można, że wzajemnie się szanowano.

Rządzić koncernami łatwo nie jest, a jeżeli już gdzieś osiąga się w tym zakresie dobre wyniki, to jest to efektem dziesiątków lat udoskonalania metod zarządzania i kierowania. W polskich warunkach rządzenie gigantami zawsze przysparzało kłopotów, zaś już w warunkach kryzysu i całkowitego rozchwiania rynku staje się par excellence sztuką cyrkową. Dystrybucja towarów różni się od sztuki handlowania raczej istotnie. Dobry handlowiec to — jak mawiał mój znajomy dyrektor — ten handlowiec, który umie kupować, myślący na wiosnę o towarze przeznaczonym do sprzedaży jesienią. I to jest sztuka.

Nie ulega wątpliwości, że polski model handlu miał wszystkie mankamenty wynikające z ociężałości ogromnego aparatu administracyjnego i handlowego. Nic też dziwnego, że w warunkach reformy gospodarczej zaczęto przemyśliwać nad sposobami rozruszania handlowej machiny. W zakresie handlu spożywczego zarządzanego monopolistycznie przez „Społem" sugerowano nadanie wszelkich prerogatyw samodzielności i samorządności oddziałom handlowym, działającym w dzielnicach, lub obejmujących swym zakresem nieduże aglomeracje miejskie, zlikwidowanie a raczej ograniczenie do minimum biurokratycznej nadbudowy zarządzająco-kontrolnej zwanej zarządem WSS „Społem". Chciano, aby ten ostatni ograniczył się tylko do funkcji reprezentacji samodzielnych oddziałów wobec władz, koordynowania ogólnej polityki handlowej, czuwania nad realizacją centralnych planów gospodarczych, uwzględniania przez spółdzielnie priorytetów społecznych i zaleceń rządowych itp. Wydawać by się mogło, że samodzielne oddziały konkurujące ze sobą i mające prawo zakupów w przemyśle większości towarów, poza tzw. artykułami strategicznymi typu pieczywo, mięso itp., będą dostatecznym gwarantem konkurencyjności, a tym samym rozruszania zaopatrzenia poszczególnych dzielnic.

Okazało się jednak, że Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług opracowało swój projekt, który rozpoczyna urzeczywistniać. W rozmowie „GR" z wiceprezydentem Łodzi — Jerzym Łapińskim, wyczytałem bowiem, że od 1 lipca powstaje przedsiębiorstwo państwowego hurtu spożywczego z oddziałami międzywojewódzkimi. Pod przedsiębiorstwo to niejako bezpośrednio podlegałyby duże sklepy typu delikatesowego, zorganizowane także w odrębną organizację. Funkcjonowanie tych sklepów, a raczej stan ich zaopatrzenia ma być dowodem, że narzucona z góry konkurencyjność — tworzy się bowiem dwóch partnerów, jest rzeczą pożądaną i chwalebną.

Nie ulega wątpliwości, że konkurencyjność, a więc udział na rynku przynajmniej dwóch partnerów, jest rzeczą dobrą. Wytwarzają się bowiem mechanizmy walki o zdobycie towarów, a na tym może zyskać tylko klient. Wszystko to jest prawdą. Chciałbym jednakże zauważyć, że w warunkach reformy podstawowym zadaniem ministerstw miało być tworzenie warunków do samodzielności przedsiębiorstw. Sprawa konkurencyjności i złamania monopolu jest rzeczą wtórną. Tymczasem mamy do czynienia z centralną decyzją tworzącą na mocy prawa przedsiębiorstwo hurtowe i podporządkowaną mu sieć detaliczną. Nie ulega żadnej wątpliwości, że po utworzeniu hurtu państwowego, sklepy typu delikatesy, będą najlepiej zaopatrzonymi sklepami w kraju. Jest to normalne. Hurt państwowy będzie bowiem dbał bardziej o własne sklepy, niż o sklepy „Społem" w myśl starego porzekadła — „bliższa ciału koszula..." Nie sądzę jednak, że będzie to dowód na to, że w handlu konkurencyjność przynosi dobre efekty, bo przynajmniej w tym przypadku nie będzie to prawdą.

Hurt państwowy — a więc magazyny i całą organizację zakupów, a także sklepy — „Społem" przejęło od handlu państwowego w 1976 r. „Społem" jest spółdzielnią i podlega pod ustawę o spółdzielczości, czyli — rządzi się swoistymi prawami, posiada szeroko pojętą autonomię i niezależność wobec władz. Ciekaw jestem co będzie, jeżeli walne zgromadzenia poszczególnych WSS nie wyrażą zgody na oddanie sklepów. A może tak być. Nie dziwiłbym się zresztą, bowiem jest to próba zabrania bez jakichkolwiek konsultacji, najlepszych i największych sklepów spożywczych. Dziwię się nawet społemowcom, że do tej pory jest tak cicho i spokojnie, mimo że o powyższych decyzjach jest już głośno. Dziwię się także, że w organizacji społemowskiej nie robi się nic, aby zorganizować na nowo własny hurt. „Społem" zachowuje się — mówiąc brutalnie — jak obrażona dziewica. Mimo, że sprawy hurtu nigdy nie były hołubione, najwyższa pora, aby spojrzeć perspektywicznie na sprawy rynku. Organizacja zakupów jest sprawą najważniejszą.

(Z. Ch.)

Zrób to sam?

Dziś temat: Jak zamocować kołek w ścianie? I to nie w byle jakiej, ale solidnej, betonowej.

Można skorzystać z pomocy rzemieślnika, który specjalnym pistoletem wstrzeli kołki. Ale jest też prosty sposób, nie wymagający specjalistycznych narzędzi. Wystarczy zwykły młotek i kawałek grubej tkaniny, albo jeszcze lepiej filcu. Tkaninę zwilżamy wodą (ewentualnie z niewielkim dodatkiem gliceryny), następnie składamy ją kilkakrotnie — na grubość 0,5—1,0 cm. Przez tę tkaninę wbijamy kołek dość lekkimi uderzeniami młotka. Kołek wchodzi w beton bez większych kłopotów. Kiedy już wbijemy go odpowiednio głęboko zdejmujemy szmatkę, wycierając kołek do sucha, by nie rdzewiał. I to wszystko.

Jeszcze kilka uwag technicznych. Kołek należy wbijać ideal nie prostopadle do powierzchni ściany, bo ustawiony skośnie może odłupać tynk. Dla ochrony ręki przed skaleczeniem dobrze jest przytrzymać kołek kombinerkami, opierając je płasko na powierzchni ściany, co zapewnia stabilność kołka. Jeśli wbijamy kołek gwintowany, należy zabezpieczyć jego koniec nakrętką, by nie uszkodzić gwintu.

Należy tu jeszcze zastrzec, że nie zawsze daje się zamocować kołek bez kłopotów. Może się tak zdarzyć, jeśli np. trafimy na kamień w ścianie lub pręt zbrojeniowy, wtedy należy po prostu przesunąć nieco punkt wbijania.

(n)

CUDOWNE RECEPTY I ŻYCIE

Czas kryzysu sprzyja zwykle występowaniu elementów irracjonalnych w ludzkim myśleniu, odżywaniu mistycyzmu utopii, poszukiwaniu i oczekiwaniu cudownych rozwiązań.

Obecny kryzys również nie jest wolny od tego typu zjawisk. Daje się to nawet logicznie wytłumaczyć. Kryzys to przecież niepewność dnia dzisiejszego i jutra, a nastrój ten potęguje zarówno napięta sytuacja międzynarodowa, jak i próby skłócenia i doprowadzenia do konfrontacji samych Polaków. Im bardziej rzeczywistość staje się trudna, pełna zagrożeń, tym silniejsza chęć ucieczki w świat nierealny. Im trudniej pojąć całą złożoność i współzależności zachodzących obecnie procesów i zjawisk, tym większa skłonność do uproszczeń, brak odporności na demagogię, mity, a nawet różnego rodzaju fantastyczne bzdury.

Tym też chyba należy tłumaczyć występowanie tak znacznej liczby uproszczonych, nieprawdziwych ocen, sądów i hipotez. Jednym z elementów obecnego myślenia Polaków jest m. in. poszukiwanie winnych kryzysu. Żeby nie było nieporozumień, daleki jestem od usprawiedliwienia winnych za błędy polityki gospodarczej lat siedemdziesiątych. Ich odpowiedzialność jest oczywista. Ale przy tym formułowane są różne, niekiedy wręcz przeciwstawne diagnozy, a rzetelna analiza zastępowana jest przez demagogiczny osąd.

Są i tacy, którzy za jedyną przyczynę obecnych naszych niepowodzeń gospodarczych uważają partię i socjalistyczny ustrój społeczno-gospodarczy. Zapominają przy tym, że obecny kryzys jest charakterystyczny wyłącznie dla Polski, że nie miał dotychczas precedensu w żadnym kraju socjalistycznym. Nie bierze się też pod uwagę faktu, że nasi sąsiedzi, choć nie wolni od kłopotów i problemów, planowo i w zasadzie pomyślnie realizują założone cele. Mało kto pamięta, że nie tak dawno NRD prześcignęła Anglię w poziomie rozwoju gospodarczego, liczonego najbardziej obiektywnym wskaźnikiem dochodu narodowego na głowę mieszkańca, a poziom gospodarczy Czechosłowacji jest tylko niewiele niższy. Jednakże to, co było szokiem dla Anglików, nie stanowi argumentu dla wielu Polaków, tylko dlatego, że nie jest zgodne z ich wyobrażeniami.

Pełna utopia panuje także w sferze niektórych propozycji wyjścia z kryzysu. Sam słyszałem, jak ktoś wysunął pomysł oddania się w pacht Amerykanom, a „wówczas oni zapłacą za nas długi, ubiorą i obficie nakarmią". Nie trudno sobie wyobrazić, jakie rozbawienie może ta propozycja wywołać u samych Amerykanów, którzy są znani ze swego pragmatyzmu i niezwykłej dbałości o własne pieniądze. Jak dowodzi historia, oni nigdy nikomu nic nie dali za darmo. Owszem, inwestują za granicą, o ile oczywiście widzą wyraźne korzyści ekonomiczne i polityczne.

Wszystkie tego rodzaju przykłady absurdalnego myślenia mają jedną wspólną cechę: brak w nich jakiejkolwiek refleksji krytycznej na temat własnej postawy i pracy. Uwidacznia się w nich za to skłonność do poszukiwania winnych zawsze poza sobą, marzenie o wydostaniu się z kryzysu w cudowny sposób i cudzymi rękami. Tymczasem naprawdę nie tędy droga, mości panowie, jakby mógł powiedzieć najbardziej znany twórca forteli i cudownych rozwiązań, pan Onufry Zagłoba.

A. G.)

W tym tygodniu składamy życzenia:

W TYM TYGODNIU składamy życzenia: Jolantom i Witom (15), Alinom, Justynom (16), Laurom, Adolfom (17), Markom, Elżbietom (18), Gerwazym, Protazym i Michalinom (19), Bognom i Florentynom (20).

Hasło tygodnia: „Rozłóż siły — Mundial trwa miesiąc".

Do następnego spotkania — w przyszły poniedziałek

Bezcenne gobeliny w katedrze wawelskiej

Do katedry wawelskiej wróciły dwa gobeliny — pierwsze z 8 zrabowanych przez hitlerowców i wywiezionych w głąb Rzeszy. Po rewindykacji naszych narodowych skarbów, do Polski przywieziono ich 7; jeden bezpowrotnie już chyba zaginął. Gobeliny aż do 1979 roku spoczywały w depozycie Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu; obecnie, po gruntownej konserwacji, wracają na swe dawne miejsce w nawie głównej wawelskiej świątyni.

Jak informuje zarząd bazyliki metropolitarnej — trwają prace przy konserwacji pozostałych 5 gobelinów.

(PAP)

Rynek łatwo stracić trudniej odzyskać

Polska zaczyna być ponownie głównym dostawcą węgla kamiennego dla Finlandii. Jak informuje nasze Biuro Radcy Handlowego w Helsinkach, w bieżącym roku sprzedamy Finom ok. 2 mln ton tego paliwa, czyli o 700 tys. ton więcej, niż w 1981 r. Jest to wzrost bardzo duży, jednakże należy pamiętać, że przez lata całe eksportowaliśmy na ten rynek 3—3,5 mln ton rocznie, zaś w 1979 r. Finlandia zakupiła rekordową ilość polskiego węgla — 4,1 mln ton. Powrót do tego poziomu, o ile w ogóle możliwy, będzie aktualny w najlepszym razie za parę lat i to pod wieloma warunkami, wśród których ścisłe wywiązywanie się z zawartych umów i regularność polskich dostaw trzeba wymienić z pewnością nie na ostatnim miejscu.

Finlandia jest bowiem dobrym dowodem na to, że rynek łatwo stracić, natomiast o wiele trudniej odzyskać. W całym okresie powojennym, aż do końca lat siedemdziesiątych, Polska występowała praktycznie biorąc w roli monopolisty, gdy chodzi o zaopatrywanie tutejszego przemysłu i energetyki w węgiel, pokrywając ok. 90 proc. zapotrzebowania. Finlandia była też pierwszym krajem zachodnim, który podpisał z nami dwudziestoletni kontrakt węglowy. Trudno więc wyobrazić sobie korzystniejszą sytuację i trwalszą pozycję, niż w tym wypadku. A jednak wystarczyło zaledwie półtora roku, aby je zaprzepaścić.

Kiedy w drugiej połowie 1980 r. strumień węgla z Polski zaczął gwałtownie wysychać i nasi eksporterzy zawiadomili partnera fińskiego, że w następnym roku będą w stanie dostarczyć tylko ok. miliona ton (w rezultacie dostarczyliśmy ok. 1,4 mln ton), Finowie zachowali się bardzo lojalnie. Przedstawiali kłopoty, których im przysporzyliśmy, pytali, czy kryzys potrwa długo, a jeśli tak, to czy mogą zawrzeć średnioterminowe kontrakty z innymi krajami, ponieważ kupowanie węgla za gotówkę na międzynarodowych giełdach towarowych — do czego zostali początkowo zmuszeni w powstałej sytuacji — kosztuje ich zbyt drogo. Rezultat był jednak z góry do przewidzenia, gdyż fińskie elektrownie, elektrociepłownie i inne pracujące na węglu zakłady przemysłowe nie mogły czekać. Natychmiast zresztą pojawili się konkurenci, przede wszystkim Amerykanie i Brytyjczycy, proponując swoje usługi. Oni też wypełnili próżnię powstałą w wyniku ograniczenia dostaw przez Polaków. Chcąc nie chcąc, Finlandia związała się z nimi umowami, które wygasną dopiero w latach 1983—84.

Czy po tym okresie mamy szanse odzyskania utraconego terenu? Na monopol nie należy już raczej liczyć, natomiast na sukcesywne zwiększanie ilości dostarczanego Finom węgla — z pewnością tak.

Współdziałanie międzypartyjne

W Warszawie odbyło się 11 bm. wspólne posiedzenie prezydiów centralnych instancji rewizyjnych: Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego. Spotkanie było jednym z konkretnych przejawów rozszerzania płaszczyzn współdziałania międzypartyjnego, co tak mocno akcentują I sekretarz KC PZPR — Wojciech Jaruzelski, prezes NK ZSL — Roman Malinowski i przewodniczący CK SD — Edward Kowalczyk.

W posiedzeniu uczestniczyli: przewodniczący CKR PZPR — Kazimierz Morawski, GKR ZSL — Tadeusz Miciak i CKR SD — Adam Langer. Przedstawili oni główne kierunki i formy pracy pionów rewizyjnych. Spotkanie miało roboczy charakter. Uwypukliło ważną rolę organów rewizyjnych w całokształcie organizatorskiej i programowej pracy partii i stronnictw politycznych. Uznano, że istnieje wiele płaszczyzn problemowych, które mogłyby być przedmiotem skoordynowanego, partnerskiego współdziałania komisji rewizyjnych. (PAP)

Czy odnaleziono prochy Jana Kochanowskiego

Od kilku lat liczne środowiska społeczne podnosiły konieczność przeniesienia prochów Jana Kochanowskiego i jego rodu w miejsce pierwotnego spoczynku, to znaczy kaplicy kościoła parafialnego w Zwoleniu. (Według niektórych hipotez, miejscem wiecznego spoczynku znakomitego poety Renesansu nie był Zwoleń, lecz Lublin, a nawet Policzna). Jak wynika z przekazów historycznych, prochy rodu Kochanowskiego znajdowały się w krypcie kaplicy ich imienia w kościele św. Krzyża w Zwoleniu. W roku 1830 do krypty dostała się woda i trumny zostały przeniesione na przykościelny cmentarz, a następnie ponownie przeniesione i zakopane w kostnicy.

Prace penetracyjne na terenie zwoleńskiego kościoła rozpoczęto w październiku ub. roku, otwierając — w obecności komisji — kryptę kaplicy Kochanowskich. Począwszy od dnia 27 kwietnia br. rozpoczęto w tej krypcie prace archeologiczne, gdzie natrafiono na szczątki kostne Anieli Kochanowskiej. Znaleziono również biżuterię, resztki różańca, wyodrębniono inne pozostałości kostne w obrębie krypty, które z dużym prawdopodobieństwem mogły należeć do rodziny Kochanowskich. Badania archeologiczne prowadzi mgr Wojciech Twardowski, zaś od strony antropologii znaleziskiem zajmuje się prof. dr hab. Tadeusz Dzierżykray-Rogalski. Wiosną br. Wojciech Twardowski przystąpił do penetracji kolejnego miejsca spoczynku prochów. Kierując się przekazami historycznymi — pierwszy wykop założono w centralnym punkcie kaplicy. Początkowo wszelkie poszukiwania nie dawały rezultatów. I kiedy 3 czerwca miała zapaść decyzja o tym, aby przestać kopać, archeolog Wojciech Twardowski zadecydował: należy szukać przy progu kaplicy. W ciągu kilku dni poszerzono wykop i natrafiono na ślady, resztki drewna oraz skupisko ludzkich kości. Potwierdzone są dane zawarte w przekazie z 1901 r. i podaniach ustnych.

A oto opinia wybitnego antropologa, prof. Dzierżykraya-Rogalskiego:

Z wstępnych oględzin kości znalezionych w krypcie kaplicy Kochanowskich wynika, że mogą to być najbardziej autentyczne szczątki kostne rodziny Kochanowskich, w tym może nawet i samego Jana. Ponadto wśród kości należących do kilkunastu osobników, są także kości trojga dzieci, m. in.: dziecka w wieku około 2—3 lat, które można uznać; aczkolwiek jest to wniosek bardzo hipotetyczny, za kości czaszki i członki kończyn Urszulki, mając jednak świadomość, że nie ma żadnych danych, aby określić płeć dziecka. Ale prawdopodobieństwo — zdaniem profesora — istnieje, tak jak w przypadku prochów Jana Kochanowskiego.

Natomiast kości znalezione w dawnej kaplicy przedpogrzebowej (tj. kostnicy) muszą jeszcze być dokładnie oczyszczone. Zrobi to ekipa Wojciecha Twardowskiego. Prof. Dzierżykray-Rogalski dokona wtedy pomiarów antropologicznych, określi wiek osobników, płeć. Może uda się połączyć te kości z odkrytymi wcześniej w krypcie. Po opracowaniu naukowym szczątki rodziny Kochanowskich zostaną złożone w krypcie kaplicy rodowej w zwoleńskim kościele.

Nie można też nie wspomnieć o inicjatorze badań, red. Kazimierzu Bosku oraz o środowisku Zwolenia i Czarnolasu, wszak redaktor Bosek i mieszkańcy tych właśnie miejscowości od dłuższego już czasu domagali się, by przywrócić właściwe miejsce prochom mistrza Jana, który pisał:

„A co mi za żywota ujmie
czas dzisiejszy,

to po śmierci nagrodzi z lichwą
wiek późniejszy.

I opatrzył to dawno syn
pięknej Latony,

że moich kości popiół nie będzie
wzgardzony"...

MAREK BIELSKI (PAP)

Kronika wypadków

PIĄTEK, 11 CZERWCA

▲ 8.35. Na ul. Transmisyjnej przy Wytwórni Mas Bitumicznych kierowca ciężarowego „Ziła" LDM 635 B spowodował zderzenie z samochodem „BMW". Pasażer samochodu, Sławomir S., doznał obrażeń i przebywa w szpitalu. Straty przekraczają 100 tys. zł.

▲ 18.25. Przy zbiegu ulic Zielona—Żeromskiego 4-letnia dziewczynka wbiegła na przejście dla pieszych gdzie potrącona została przez motocykl. Dziecko doznało złamania obojczyka.

▲ 15.00. W Ozorkowie przy zbiegu Nowego Rynku, Konstytucyjnej i 3 Maja kierowca motoroweru LDC 4428 uderzył w tył „Stara". Sprawca wypadku oraz jego 13-letni pasażer doznali obrażeń i przewiezieni zostali do szpitala.

▲ 15.10. Na skrzyżowaniu ulic Karolewska — Bratysławska Tomasz R. lat 13 wszedł na jezdnię przy czerwonym świetle i uderzony został przodem autobusu „Jelcz". Chłopiec doznał wstrząśnienia mózgu i przewieziony został do szpitala.

▲ 17.00. W Pabianicach na skrzyżowaniu ulic Karolewska — Grabowa kierowca „Skody" spowodował zderzenie z motocyklem, którego kierowca doznał ogólnych potłuczeń i przebywa w szpitalu. Straty przekraczają 50 tys. zł.

▲ 17.15. W Pabianicach na ul. Armii Czerwonej 55 Stefan S. lat 68 wszedł nieuważnie na jezdnię i potrącony został przez motocykl. Pieszy nie wyraził zgody na leczenie szpitalne.

▲ 17.55. Na skrzyżowaniu al. Politechniki — ul. Obywatelska Eugeniusz P., lat 32, wszedł na jezdnię przy czerwonym świetle i potrącony został przodem „Fiata". Pieszy doznał urazów głowy.

▲ 20.30. W Babichach, gm. Rzgów, kierowca motocykla LDW 6623 stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w tył przyczepy ciągnika. Motocyklista i jego pasażer doznali obrażeń i przebywają w szpitalu.

SOBOTA, 12 CZERWCA

▲ 10.45. Na ul. Rojnej 6 Henryka K., lat 78, idąc jezdnią skręciła raptownie w lewo i potrącona została przez samochód osobowy. Kobieta doznała złamania nogi.

▲ 13.20. Na ul. Kasprzaka 56 Marianna S., lat 60 wyszła zza stojącego autobusu na jezdnię i potrącona została przodem „malucha". Piesza doznała złamania ręki.

▲ 13.20. W Głownie na ul. Łowickiej 62 Marianna S., lat 61, weszła nieostrożnie na jezdnię i potrącona została bokiem motocykla. Kobieta doznała urazów nogi, stłuczenia głowy i przebywa w szpitalu.

▲ 14.15. W Konstantynowie na ul. Kolejowej kierowca motoroweru spowodował zderzenie z drugim motorowerem. Obaj prowadzący pojazdy doznali urazów głowy i obaj przebywają w szpitalu.

▲ 22.35. Na ul. Rokicińskiej 272 kierowca motoroweru stracił panowanie nad pojazdem i wraz z pasażerką upadł na jezdnię. Kobieta, Anna C., lat 42, żona kierowcy, przejechana została przez samochód ciężarowy. Zmarła po przewiezieniu do szpitala.

▲ 23.20. W Pabianicach na ul. Partyzanckiej 60 kierowca „Fiata" LDJ 4642, jadąc bez prawa jazdy, stracił panowanie nad pojazdem i zderzył się z „Fiatem 131". Niefortunny kierowca przebywa w szpitalu.

▲ 23.55. Na skrzyżowaniu ul. Kilińskiego — al. Mickiewicza kierowca „Skody" wjechał na skrzyżowanie przy czerwonym świetle i zderzył się z „Wołgą". Pasażer „Skody" Antoni K. doznał złamania żeber. Straty przekraczają 100 tys. zł.

NIEDZIELA, 13 CZERWCA

▲ 5.55. Na ul. Klonowej kobieta kierująca bez uprawnień „Fiatem" utraciła panowanie nad pojazdem i uderzyła w drzewo. 3 osoby oraz sprawczynię wypadku w stanie ciężkim przewieziono do szpitala, a straty oszacowano na ponad 300 tys. zł. Świadkowie tego wypadku proszeni są do WRD MO w Łodzi, ul. Władysławy Bytomskiej 60, tel. 715-86. (kl)

„KUKUŁECZKA"

„KUKUŁECZKA" 6 z 36
I LOSOWANIE
8 — 10 — 21 — 23 — 31 — 32
II LOSOWANIE
6 — 14 — 22 — 26 — 28 — 32
dod. 7
„NOWA KUKUŁECZKA" 6 z 36
I LOSOWANIE
2 — 13 — 15 — 16 — 17 — 18
dod. 5
II LOSOWANIE
3 — 8 — 13 — 23 — 24 — 29
dod. 27
Końcówka banderoli: 6661.

„Zielone widma"

Od czwartku, 10 czerwca, aż do odwołania, we wszystkie święta, niedziele, a także soboty zaczęły kursować „zielone linie" PKP. Są to dwa pociągi z Łodzi Kaliskiej do Ozorkowa: 8.06 i 15.15 oraz pociąg z Łodzi Kaliskiej do Głowna o godz. 9.20. Ponadto dwa pociągi relacji Łódź Fabryczna — Koluszki o 8.45 i o 13.55, kursujące według rozkładu tylko w dni robocze, zaczęły jeździć we wszystkie soboty.

W ub. czwartek wyruszyły owe „zielone pociągi" do Głowna i Ozorkowa. Nie wyjechało nimi zbyt wielu pasażerów. Weekendowa próba miała nastąpić w ub sobotę, która dla wielu instytucji była jednak dniem wolnym od pracy. Wprawdzie wyjazdowe szyki mocno pokrzyżowała deszczowa pogoda, na Dworcu Kaliskim był jednak spory tłumek przy kasach, a na peronach zebrały się grupy młodzieży z plecakami, planujące piknik na zielonej trawce za miastem.

Na próżno jednak szukaliśmy wymienionych weekendowych pociągów na tablicach z rozkładem jazdy. Indagowani o nie podróżni ze zdziwieniem wzruszali ramionami. Jeszcze kilka minut po godz. 8 dworcowe głośniki milczały o specjalnym sobotnim pociągu do Ozorkowa. Sprawa wyjaśniła się częściowo w biurze dyżurnego ruchu.

Okazało się, iż z Warszawy nadszedł najpierw telegram zapowiadający „zielone pociągi" na niedzielę, święta i wolne soboty. Następny telegram mówił już o sobotach w ogóle. Powstał problem: jednostki elektryczne były wprawdzie przygotowane do podróży, ale trzeba było w ostatniej chwili skompletować ekipę konduktorską. A więc jeszcze o 8.05 nie było wiadomo, czy „Ozorków" odjedzie — czy nie.

W rezultacie stało się tak, że o 8.11 odjechał pusty pociąg-widmo — bez zapowiedzi w rozkładzie, bez anonsu przez głośniki, ze zdenerwowaną ekipą konduktorską, której nagle wypadł niespodziewany kurs. A na peronie pozostali ludzie z piknikowymi wałówkami i młodzież z plecakami, która jeszcze przez 40 minut, nie wiedząc o niczym, czekała na odjazd codziennego pociągu do Kutna. „Zielony pociąg" do Głowna, planowany na 9.20, odjechał w podobny sposób o godz. 10.05. Nikt go zresztą nie szukał.

Rzec można: drobna sprawa. Ci, co chcieli, i tak wyjechali, nie mając „zielonego pojęcia" o istnieniu weekendowych pociągów. W niedzielę odjechały już one zgodnie z planem, choć nadal trudno było znaleźć o nich informację na tablicach z rozkładem. Jedna z dyżurnych ruchu sama przyznała, iż frekwencja w tych pociągach jest niska, gdyż podróżni nic o nich nie wiedzą.

Pomysł „zielonych linii" nie jest przecież niczym nowym. Chodzi tylko o to, aby wyjeżdżający do podłódzkich lasów wiedzieli, że wprowadzono dla nich specjalne pociągi weekendowe. Zdarzało się już bowiem, iż po sezonie mowiono o nieopłacalności wprowadzania „zielonych linii" ze względu na... niską frekwencję podróżnych. Coś tu chyba nie jest tak. (sk)

Tv Łódź w trosce o informację i... harmonię w rodzinie

W związku z telewizyjnymi transmisjami z piłkarskich mistrzostw świata, łódzkie „Wiadomości" rozpoczynać się będą po południu w programie II natychmiast po końcowym gwizdku sędziego. Od 19 natomiast, dla tych, którzy kopanie piłki uważają za stratę czasu, Ośrodek Łódzki TvP emitować będzie najnowsze filmy WFO, poprzedzając nimi swój serwis informacyjny. Redakcja „Wiadomości" pozostaje z nadzieją, że takie rozwiązanie zadowoli, zarówno kibiców, jak i członków ich rodzin, a także pozwoli na pilne śledzenie, zarówno wydarzeń sportowych, jak i życia Łodzi.

Dziś w Radio i TV

PONIEDZIAŁEK, 14 CZERWCA

PROGRAM I

9.00 Przedpołudniowe spotkania. 10.30 Dramat polski — „Frant" — słuch. wg komedii I. Krasickiego. 11.00 Wiad. 11.05 Koncert przed hejnałem. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Tu radio kierowców. 13.20 Muzyczne wycinanki. 13.30 Autorzy piosenki polskiej — Andrzej Kuryłło. 13.55 Studio Relaks. 14.00 Wiad. 14.05 Propozycje do „Listy Przebojów". 14.50 Wiersze Bronisławy Ostrowskiej. 15.00 Wiad. 15.10 Studio Młodych. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 16.40 Polskie pieśni i melodie — pieśni do wierszy R. Tagore. 17.00 Dziennik. 17.05 Studio „Espania-82". 19.15 Dziennik wieczorny. 19.45 Z naszej fonoteki. 20.05 Kalejdoskop dnia. 20.30 Koncert życzeń. 21.00 Komunikaty. 21.05 Studio „Espania-82" — w tym: wiadomości. 23.00 Dziennik reporterów i wiad. sportowe. 23.40 Jazzowa dobranocka.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Radio Moskwa. 10.00 „Królewna i zbójnicy" — słuch. T. Lipszyca wg baśni J. Lady. 10.25 Soliści i kameraliści. 11.00 Horyzonty wiedzy (szkoły średnie — wychowanie obywatelskie) 11.30 Wiad. 11.40 Staroangielskie pieśni w wyk. A. Dellera. 12.05 Od A do Z polskiej piosenki — B. Klimczuk. 12.30 Edukacja ekonomiczna. 13.00 „W ogrodzie tysiąca kaktusów" — słuch. K. Parnowskiej. 13.25 Informacje o programie. 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Więcej, lepiej, nowocześniej. 14.00 Polscy śpiewacy na scenach świata — M. Sembrich-Kochańska. 14.30 „Widok z gniazda" — rep. I. Linkiewicz. 14.50 Indywidualności muzyki rozrywkowej — P. Delanoe. 15.30 Wiad. 15.40 Ludzie i ich pasje. 16.00 Muzyczne intermezzo. 16.20 Fantazja, nauka, praktyka. 17.00 „Tylko dwie godziny". 19.00 Kompozytor tygodnia — Igor Strawiński. 19.35 Program na dobranoc dla dzieci — „Drewniaczek" — słuch. L. Świeżawskiego. 20.00 Najpiękniejsza jest muzyka polska — Od poloneza do mazura. 20.45 Lekcja języka rosyjskiego. 21.00 Recital wieczoru — Art Farmer. 21.30 Echa dnia. 21.40 „Drugi brzeg wyobraźni" — aud. H. Czerskiej. 22.10 Karol Szymanowski na płytach świata. 22.50 „Pamiętniki chłopów" — fragm. książki J. Chałasińskiego. 23.00 Koncert liryczny — G. Łobaszewska i P. Schultz. 23.40 Wiersze J. R. Jimenesa. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

10.00 Kiermasz płyt wytwórni Opus. 10.30 „W cieniu historii" — aud. R. Fury. 11.00 Duety jazzowe. 11.40 Prosto z kraju. 12.00 W tonacji Trójki. 13.00 „Ziele na kraterze" — odc. pow. M. Wańkowicza. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Utwory orkiestrowe R. Straussa. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Nowe nagrania zespołu „Music Market". 15.30 Złote lata swingu. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym — K. Fiałkowski: „Homo divisus". 19.30 Barokowe toccaty, preludia i fugi. 19.50 „Ognisty anioł" — odc. pow. W. Brusowa. 20.00 Studio nagrań. 20.40 Klub samouków. 21.00 Bielszy odcień bluesa. 21.30 Klub samouków. 21.45 Godzina jazzu. 22.45 „24 godziny w 10 minut". 23.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

10.00 Wiad. 10.05 G. Verdi: „Makbet". 10.30 Ulubione piosenki Beaty Kozidrak. 11.00 „Matysiakowie" — odc. 1332 pow. radiowej. 11.30 Muzyka różnych narodów. 12.00 Wiad. 12.05 Od Bacha do Bartoka. 13.00 „Pokarmy ziemskie" — fragm. pow. Andre Gidea. 13.15 Trzy kwadranse swingu. 14.00 Z muzycznych nagrań bratnich radiofonii. 14.30 Z kompozytorskiej teki — Juliusz Łuciak. 15.00 Wiad. 15.05 Nowości MON. 15.30 Popołudnie melomana. 17.00 Wiad. 17.05 Muzyczny temat dnia (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 Z cyklu: „Realia, racje, rozwiązania" — komentarz Wojciecha Ekierta (Ł). 17.35 „Takty i fakty" — mag. publ. w opr. Marii Hoffmann (Ł). 18.00 Płyta dnia — „Steeps up" Eddie Harrisa. 18.30 Wiersze Vilema Zarady. 19.00 Dziennik. 19.05 Płyta dnia — „Steeps up" E. Harrisa. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.20 Klub Stereo. 22.50 Fakty dnia. 23.00 Nocne divertimento. 23.50 Głosy, instrumenty, nastroje.

TELEWIZJA

PROGRAM I

10.15 Studio Piłkarskich Mistrzostw Świata. 15.25 NURT. 16.00 „Zwierzyniec". 16.30 Dziennik. 17.00 Piłkarskie Mistrzostwa Świata: Włochy — Polska. 19.10 Dobranoc. 19.20 Rolnicze rozmowy. 19.30 Dziennik. 20.15 „Opiekunowie" — kanad. film przyr. 20.45 Piłkarskie Mistrzostwa Świata: Brazylia — ZSRR. 22.50 Dziennik. 23.10 Melodia na dobranoc.

PROGRAM II

17.30 Przegląd tygodnia (Ł). 18.00 „Sajany" — film dok. 18.30 „Jacy jesteśmy" — demograficzny portret Polaków. 18.50 Dziesięć minut z Chris Doark. 19.00 Wiadomości (Ł). 19.30 Dziennik. Telewizja Kraków na antenie „Dwójki": 20.15 Teatr Telewizji — Evelyna Waugh: „Msza przechadzka pana Leveddy'a". 21.05 „Świat i my". 21.35 Informacja o nadchodzących „Dniach Krakowa". 21.40 „Wariacje na temat Beethovena". 22.00 Gość wieczoru: prof. Marian Stępień. 22.10 Filmowe spotkania z J. Harasymowiczem. 22.25 „Skaldowie" w telewizyjnych spotkaniach z balladą.

W głębokim żalu żegnamy naszą ukochaną Córkę, Siostrę, Przyjaciela, która dnia 9 czerwca 1982 r., w wieku lat 50, odeszła od nas po ciężkich cierpieniach

Ś. † P.

URSZULA JAGODZIŃSKA

Uroczystości żałobne odbędą się w dniu 14 czerwca br. Rozpocznie je msza św. o godz. 13.30 w kościele św. Teresy, ul. Nowotki 123. Pochowanie drogich nam zwłok nastąpi o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach.

W nieutulonym bólu pozostają:

OJCIEC, SIOSTRY z DZIEĆMI, POZOSTAŁA RODZINA i SERDECZNI PRZYJACIELE

W dniu 10 czerwca 1982 r. zmarł

Ś. † P.

JÓZEF ADAMCZEWSKI

LAT 72

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu przy ul. Rzgowskiej.

ŻONA Z SYNAMI I POZOSTAŁA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że po długich i ciężkich cierpieniach odeszła od nas na zawsze w dniu 11 czerwca 1982 r.

Ś. † P.

REGINA SKRZYPCZAK

z domu POLAKOWSKA
LAT 65

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 czerwca 1982 r. o godzinie 14.50 na cmentarzu Mania.

MĄŻ Z DZIEĆMI I WNUKAMI

Wyrazy głębokiego współczucia

PROF.

JERZEMU ROŻNIECKIEMU

z powodu śmierci

OJCA

składają:

KIEROWNIK I WSPÓŁPRACOWNICY z KLINIKI GASTROENTEROLOGICZNEJ IMW

KOLEŻANCE

KAZIMIERZE BARTUŚ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

SYNA

składają:

WSPÓŁPRACOWNICY DZIAŁU SŁUŻB SPOŁECZNYCH ZOZ ŁÓDŹ — BAŁUTY

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 czerwca 1982 roku zmarł

Ś. † P.

STANISŁAW NAPIÓRKOWSKI

ADWOKAT,

uczestnik wojny 1920 roku i 1939 roku, założyciel i b. kierownik Zespołu Adwokackiego nr 8 oraz b. kierownik Zespołu Adwokackiego nr 1 w Łodzi, długoletni radca prawny Centrali Tekstylnej i RSW „Prasa — Książka — Ruch" w Łodzi.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Świętego Krzyża w Łodzi, dnia 14 czerwca 1982 roku o godz. 10, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego na Cmentarzu Bródnowskim w Warszawie.

ŻONA, CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ, WNUCZĘTA i RODZINA

W dniu 10 czerwca 1982 r. zmarła

Ś. † P.

EUGENIA ROKICKA

z d. ZIELAK

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 14 czerwca 1982 r. o godz. 15.00 z kaplicy cmentarza św. Rocha na Radogoszczu.

O czym powiadamiają DZIECI i WNUKOWIE.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 10 czerwca 1982 roku zmarła nagle w wieku lat 66

Ś. † P.

MARIA CHRABELSKA

o czym z głębokim smutkiem zawiadamiają:

MĄŻ, DZIECI i WNUKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 czerwca 1982 roku o godzinie 15 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej. Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Dnia 26 maja 1982 roku zmarł mój Syn

KRZYSZTOF ZIÓŁKOWSKI

Kolegom, Dyrekcji MPK, panu Borzęckiemu, Orkiestrze oraz wszystkim Kolegom z MPK, którzy wzięli udział w pogrzebie gorąco dziękuje

MATKA

Dnia 11 czerwca 1982 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza Mamusia, Córka, Siostra i Ciocia

Ś. † P.

BARBARA KOKORZYCKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 czerwca 1982 roku o godz. 13.30 z kaplicy Starego Cmentarza rzymskokatolickiego przy ulicy Ogrodowej, o czym zawiadamia pogrążona w nieutulonym żalu:

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

•FAKTY • WYDARZENIA • FAKTY•

Zanim kombajny wyruszą na pola

Niebawem żniwa. Przyroda w szybkim tempie nadrabia zaległości spowodowane spóźnioną i chłodną wiosną. Poprawa pogody w ostatnich tygodniach wyraźnie przyspieszyła wegetację i dojrzewanie zbóż. Stan upraw w regionie łódzkim wskazuje, że tegoroczne zbiory rzepaku i zbóż rozpoczną się w terminach stosunkowo wczesnych.

W piątek, 11 czerwca, u wiceprezydenta Łodzi — LECHA KROWIRANDY, odbyła się pierwsza wojewódzka narada koordynacyjna przedstawicieli jednostek rolniczych mających wziąć udział w tegorocznej kampanii żniwnej oraz współpracujących z nimi przedsiębiorstw i instytucji z terenu woj. łódzkiego. Na naradzie omówiono najważniejsze problemy związane ze sprawnym przeprowadzeniem kampanii, a więc stan przygotowań sprzętu do żniw, zgromadzenie zapasów części zamiennych, ogumienia, paliwa i olejów napędowych, zaopatrzenie rynku wiejskiego w artykuły spożywcze i napoje podczas żniw, przygotowanie punktów skupu i magazynów zbożowych, sprzętu do podorywek oraz nasion poplonowych, zapewnienie opieki nad dziećmi wiejskimi w czasie kampanii itd.

W tym roku na terenie naszego województwa żniwa obejmą łącznie ok. 45 tys. ha zbóż (w tym 32,5 tys. ha ozimych). Zboża w naszym regionie zajmują prawie połowę areału wszystkich użytków rolnych. Wskazuje to na ogrom prac, jakie trzeba będzie wykonać podczas kampanii żniwnej dla jej sprawnego przebiegu. A od tego zależy ile będzie chleba na naszych stołach. (n)

32 BETONOWE PALE — JUŻ W ZIEMI

Powstają wiadukty w rejonie „Kaliskiego"

Co jakiś czas odwiedzamy wielkie łódzkie budowy drogowe. Wśród najważniejszych rozpoczętych już inwestycji komunikacyjnych jest też budowa wiaduktów w rejonie Dworca Kaliskiego. Przejeżdżający obok terenu robót mieszkańcy miasta niewiele mogą dostrzec poza stale powiększającą się dziurą w ziemi i pracującymi maszynami. W jakiej fazie znajduje się ta szeroko opisywana inwestycja? — spytaliśmy w ubiegłą (roboczą) sobotę kierującego tego dnia pracami ekipy Płockiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych (oddział w Łodzi) — ANDRZEJA PIETRZKO:

— Jest to już ostatni etap wiercenia pali pod filary i jeden z przyczółków zachodniego wiaduktu kolejowego. W ziemi są już 32 betonowe pale. Do wykonania pozostało jeszcze 25. W końcu czerwca powinniśmy dojść z robotami do ul. Karolewskiej. Trzeba będzie odgrodzić fragment chodnika dla pieszych, gdyż jeden rząd pali wypadnie akurat w tym miejscu. Nie będzie jednak konieczności ograniczania ruchu pojazdów.

Po zakończeniu tego etapu dyrekcja PPRM zadecyduje, czy maszyny budowlane pozostaną w Łodzi, czy też trzeba je będzie przenieść na inną budowę. W rejonie Dworca Kaliskiego pracuje obecnie polsko-angielska wiertnica pali dużych średnic, jeden dźwig i spychokoparka, które obsługuje 7 ludzi. Roboty, jakie są tam wykonywane zdają się być mało widoczne, wymagają jednak sporo wysiłku.

W następnym etapie mostowcy przystąpią do wiercenia pali pod wiadukt drogowy, po którym w przyszłości biec będzie al. Unii i ul. Żubrowej. Wszystkie roboty umiejscowione będą na razie po południowej stronie ul. Karolewskiej. W tym roku nie są przewidywane żadne prace wymagające zamknięcia dla ruchu przejazdu w kierunku Retkini. Będzie to możliwe dopiero wtedy, gdy stanie się drożny przejazd pod wiaduktami przebitym szlakiem al. Mickiewicza.

Inwestycja w rejonie Dworca Kaliskiego została umieszczona w budżecie miasta i w tym roku wyda się na nią ok. 90 mln zł. Oprócz wymienionych już prac założono również niektóre roboty energetyczne i wodociągowo-kanalizacyjne oraz konieczne drobne prace torowe.

Z powyższego wynika, iż budowa ta osiąga już stadium pełnej realizacji, co jest dobrym prognostykiem dla powstającego jednego z najnowocześniejszych rozwiązań komunikacyjnych w Łodzi. Wprowadzenie w życie rozległych planów wymagać będzie jednak sporo czasu i pokonania wielu trudności (materiały, paliwo, ciągle rosnące koszty, a nawet zdawałoby się drobna kwestia wyburzenia kilku małych domków przy ul Żubrowej). (sk)

W ZPDz. „BISTONA"

Spotkanie z pisarzem

W piątek, w ZPDz. „Bistona" odbyło się spotkanie aktywu partyjno-młodzieżowego przedsiębiorstwa z JÓZEFEM LENARTEM — pisarzem, poetą i dramaturgiem, I sekretarzem POP przy Związku Literatów Polskich w Warszawie.

Józef Lenart przedstawił uczestnikom spotkania swój życiowy i artystyczny rodowód. Po wojnie rozpoczął pracę w zawodzie górniczym. Był aktywnym działaczem młodzieżowym, potem trafił do zawodu dziennikarskiego, wreszcie z powodzeniem sięgnął po większe formy literackie.

Poeta, pisarz — jak twierdzi Józef Lenart — często szybciej słyszy wstrząsy, uważniej wsłuchuje się w rytm codziennego życia, w społeczne nastroje. Te słowa odzwierciedlają niektóre z utworów Lenarta, które przeczytał on podczas spotkania. Pisał je w latach siedemdziesiątych, gdy powszechnie zachwycano się sukcesami tej dekady.

Spotkanie z Józefem Lenartem zakończyła dyskusja. Pisarza pytano m. in. o sytuację w środowisku inteligencji twórczej, o Kongres Kultury Polskiej, poruszono też niektóre problemy, związane z polityką wydawniczą. (el)

Po „blankiety paliwowe" — raczej bez kłopotów

Piątek był pierwszym dniem sprzedaży w łódzkich stacjach benzynowych CPN „blankietów paliwowych" — specjalnych załączników do kuponów ubezpieczeniowych PZU, upoważniających do nabywania benzyny. O szczegółach pisaliśmy już kilkakrotnie. W piątek w południe postanowiliśmy sprawdzić, jak w praktyce przebiega ta „operacja".

▲ STACJA PRZY UL. OBYWATELSKIEJ 161. Do jej ajenta BOGUSŁAWA FRENSA nie dotarło na czas odpowiednie zawiadomienie z centrali o konieczności wpuszczenia na stację przedstawiciela PZU, dlatego też pośrednik ubezpieczeniowy ADAM ZDANOWSKI rozpoczął pracę z kilkudziesięciominutowym opóźnieniem. Na szczęście od wczesnych godzin rannych nie było zbyt wielu klientów, dopiero później kolejka nieco się wydłużyła. Wszystko przebiegało na ogół sprawnie, choć stale przybywali nowi amatorzy, nie zawsze zresztą przyjeżdżając samochodem. Do godziny 11 sprzedano 95 blankietów.

▲ STACJA PRZY UL. LUTOMIERSKIEJ 143. Sprzedawanie „blankietów paliwowych" nie sprawiało ajentowi JERZEMU JATCZAKOWI zbytniego kłopotu. Niemniej przed okienkiem, za którym urzędowała pośredniczka ubezpieczeniowa — BARBARA CIEŚLAK, od początku jej dyżuru, ustawiła się spora kolejka interesantów, która wciąż się powiększała. Stacja ta tradycyjnie cieszy się dużym powodzeniem wśród łodzian, stąd chyba wzmożony ruch. Do południa załatwiono 150 osób. Początkowo sprawę komplikowała błędna interpretacja zasad sprzedaży blankietów — chodziło o to, czy wolno sprzedawać je osobom, które nie stawiły się własnym pojazdem. Szybko jednak okazało się, że to dozwolone

▲ STACJA PRZY PL. KOMUNY PARYSKIEJ. Tutaj pośrednik PZU ustawił sobie stolik na wolnym powietrzu, pod drzewkiem, i tam obsługiwał interesantów. Nie było ich zbyt wielu; do godzin południowych sprzedano ok. 100 blankietów.

Z tej naszej wstępnej oceny wynika, iż cała akcja, jak na razie przebiega sprawnie. Oczywiście, na początku było trochę niejasności, nie wszędzie też ajenci byli poinformowani, że muszą na stację wpuścić pracowników PZU. Później jednak wszystko unormowało się. (s)

Kino „Roma" pozostanie

Informowaliśmy już, że warunkiem rozpoczęcia modernizacji ruchliwego skrzyżowania ulic Rzgowskiej i Gagarina — Broniewskiego jest wyburzenie budynku kina „Roma". Był to trudny do rozstrzygnięcia dylemat: *czy ułatwić kierowcom ruch tranzytowy w miejscu, gdzie przecinają się dwie ruchliwe trasy: E-12 i E-16, a ruch komplikuje znaczna ilość pojazdów komunikacji miejskiej i krańcowy przystanek linii PKS z Łodzi do Tuszyna, czy też zachować budynek starego kina — jedynej tego rodzaju placówki w okolicy?*

Władze miasta ostatnio rozwiązały ten problem: kino „Roma" na razie nie będzie rozebrane. Przeważył chyba argument rozbudowującego się osiedla na Starych Chojnach, gdzie jeszcze długo nie będzie można wznieść nowych placówek kulturalnych.

W tej sytuacji drogowcy będą mogli jedynie poszerzyć nieznacznie wysepkę tramwajową znajdującą się naprzeciw budynku kina, kosztem chodnika dla pieszych. Wąska wysepka stwarza (zwłaszcza w godzinach szczytu komunikacyjnego) duże niebezpieczeństwo dla oczekujących na przystanku ze strony pędzących po ul. Broniewskiego samochodów, których znaczna część wjeżdża na pas skrętu w lewo (w kierunku Rzgowa).

W końcu tego roku planowane jest ukończenie specjalnego zjazdu z wiaduktu drogowego biegnącego nad ul. Rzgowską. Umożliwi to kierowcom przejeżdżającym tranzytem przez Łódź, ulicami Promińskiego, Niższą i Śląską, przedostanie się na ul. Rzgowską z ominięciem zatłoczonego skrzyżowania. Niestety, manewr ten będzie możliwy wyłącznie dla pojazdów wyjeżdżających z Łodzi. Przybywający z kierunku Piotrkowa będą musieli pokonywać skrzyżowanie ulic Gagarina i Broniewskiego. (sk)

Działać skuteczniej!

Ostatnio w UML odbyło się posiedzenie Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi. Na posiedzeniu dominowały dwa zasadnicze tematy: aktualna sytuacja w rolnictwie i stan sanitarny naszego województwa. Wprowadzenia do pierwszego tematu dokonał dyr. Wydziału Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa UM — M. ZAWADZKI, omawiając sytuację w rolnictwie w naszym regionie, z uwzględnieniem przygotowań do żniw oraz zbiorów innych płodów rolnych.

Materiały nt. stanu sanitarnego miast i wsi woj. miejskiego łódzkiego przedstawił dyr. Wojewódzkiej Stacji San.-Epid. w Łodzi — T. GÓRSKI, szczególnie podkreślając problemy zaopatrzenia regionu w wodę, zanieczyszczenia środowiska, higieny pracy w przemyśle i rolnictwie, stanu sanitarnego obiektów użyteczności publicznej i chorób zakaźnych w województwie.

Podczas debaty nad zaprezentowanymi materiałami zebrani zgłosili wiele postulatów, wniosków i niezbędnych uzupełnień, podkreślając jednocześnie, że w obecnej sytuacji bardzo ważna jest rola pełnej, rzetelnej i szczegółowej informacji o wszystkich problemach, nie tylko jako podstawy konstruktywnych dyskusji, ale przede wszystkim konkretnych, skutecznych działań dla rozwiązania owych problemów. (n)

Złodziej z ponurym życiorysem

Wydarzyło się to w maju na osiedlu Dąbrowa. W biały dzień, przy jednej z ulic niejaki Zbigniew O. dokonał zuchwałej kradzieży — wyrwał z ręki przechodzącej kobiety torebkę. W takiej sytuacji osoba poszkodowana zazwyczaj tylko na krótką chwilę staje jakby obezwładniona, a następnie podnosi alarm. Tak stało się i w opisywanym przypadku. Znajdujący się obok przechodnie natychmiast spostrzegli oddalającego się pędem młodego mężczyznę, który najpierw ściskał pod pachą damską torebkę, a następnie, nie przestając biec, wyjął z niej portmonetkę z pieniędzmi, schował do kieszeni, a resztę odrzucił. Poczynania zuchwałego złodzieja zauważyli również funkcjonariusze MO, patrolujący ten rejon miasta. Milicjanci schwytali 20-letniego rabusia i odstawili go do najbliższego komisariatu.

Okradziona odzyskała swoją torebkę z całą zawartością, zaś schwytany złodziej został, na mocy decyzji prokuratora, osadzony tymczasowo w areszcie. W trakcie postępowania ujawniono różne inne przestępstwa, które miał na koncie Zbigniew O. Nie był on wprawdzie nigdy karany, ale wiódł żywot typowy dla „niebieskich ptaków". Okazało się, iż jeszcze jako nieletni okradł z biżuterii swoich krewnych. Oprócz tego dokonał kilku zgwałceń osób nieletnich.

Zbigniewowi O. udawało się dotychczas uniknąć kary za różne swoje sprawki, a także za poważne przestępstwa. Tym razem rejestr zapisany w akcie oskarżenia obejmie wszystkie ponure fragmenty jego życiorysu. (sk)

Zagraniczne sukcesy S. Romaniaka

Mieszkający stale w Skierniewicach poeta-rzeźbiarz **STANISŁAW ROMANIAK**, który jako materiał swoich prac upodobał sobie drzewo, jest wciąż pełen twórczej inwencji.

— Ostatnio — informuje nas — wystawa moja pt. „Apokalipsa", prezentowana była na trzech ekspozycjach w Wiedniu. W Wiedniu też nakręcona ona była na użytek telewizji japońskiej (pokaz odbył się w lutym w Tokio).

18 września wystawa ta rozpocznie swój wojaż po Szwecji. W dniu tym otwarta zostanie ona w Malmoe, skąd przeniesiona będzie do 6 największych miast szwedzkich. Ze Szwecji pojedzie do Kopenhagi, a następnie do dwóch innych miast duńskich, w których są większe skupiska polonijne.

„Apokalipsa" Romaniaka, to artystyczny skrót tysiącletniej historii Polski — począwszy od Mieszka I, a skończywszy na wizji roku 2000. Dominują w niej zwrotne punkty w dziejach Polski, w jej walce o pokój i wolność.

Obecnie Romaniak pracuje nad trzecią częścią tryptyku pt. „Marsz do wolności", na który składają się „Matka-Piekło", „Apokalipsa" oraz wykończany teraz „Upadek orłów".

Warto jeszcze dodać, że w lipcu br ukaże się tomik poetycki Romaniaka pt. „Otwarte drzwi trzeba zamknąć", wydany przez Wydawnictwo Łódzkie. (M. J.)

W kilku zdaniach

● **„Spotkanie z operą"** — w programie arie operowe, pieśni włoskie i hiszpańskie oraz piosenki z repertuaru Jana Kiepury — dziś o godz. 19.30 w DK „Energetyk" (al. Politechniki 17).

● **Miesięczny kurs samoobrony** organizuje w lipcu Ognisko TKKF „Dąbrowa". Zapisy 20 i 27 bm w godzinach 9—12 w szkole przy ul. Nałkowskiej 2 (wejście od strony boiska)

● **Zapisy na kurs tańca** towarzyskiego przyjmuje ŁDK (al Kościuszki 56) codziennie w godz 8—16, tel 391-40.

PO PRZECENIE

Wzrósł apetyt na mrożonki

Późno, bo późno, ale wreszcie centralne władze handlowe podjęły decyzję o obniżce cen na mrożonki. Spodziewać się więc należy, że dzięki temu chłodnie uzyskają trochę więcej miejsca po tym niezbyt chodliwym towarze, tak potrzebnego w obecnym „szczycie" skupu żywca i przed zbliżającym się sezonem gromadzenia zapasów owoców.

Jak nas poinformował dyrektor Przedsiębiorstwa Przemysłu Chłodniczego w Łodzi, KAZIMIERZ KACZMAREK, wbrew pozorom, tegoroczne zapasy wyrobów kulinarnych i owoców są niższe od ubiegłorocznych. 10 czerwca ub. roku w łódzkich chłodniach były 1002 tony wyrobów kulinarnych i owoców, natomiast tego samego dnia w roku bieżącym — 843 tony. Jest tam 514 ton wyrobów kulinarnych, 235 owoców i warzyw, reszta, to lody.

Przed 11 czerwca dokonano przeceny 12 asortymentów. I tak kapusta firmowa staniała (w zależności od opakowania) z 32 do 22 zł i z 45 do 32 zł, kapusta z grochem i grzybami z 45 do 32 zł, mieszanka warzywna dwuskładnikowa z 28 do 20 zł, duże opakowanie bigosu ze 181 do 134 zł, a mniejsze z 68 do 48 zł, golonka z kapustą z 70 do 49 zł. W piątek dokonywano tam obniżki cen dalszych 20 asortymentów. Trwają też rozmowy z producentami odnośnie obniżenia cen na niektóre mrożone warzywa i owoce.

Działania te spowodowały nieco większe niż dotychczas zainteresowanie handlu mrożonkami. Jeszcze 7 i 8 bm. zamawiano ich niespełna 12 ton, podczas, gdy już 9 bm. zwiększono zamówienia do prawie 16 ton

Niestety, otrzymywaliśmy sygnały, że niektóre sklepy dosyć opieszale przystąpiły do przeceny znajdujących się w nich mrożonek. Twierdzono, że trzeba dokonać inwentaryzacji itp. czynności. Niemniej, w większości łódzkich sklepów, już w piątek można było kupować mrożonki taniej, a począwszy od dziś, tańsze też powinny być dalsze asortymenty mrożonych wyrobów kulinarnych, niektórych owoców i warzyw. (s)

Wcześnie zaczęli...

6 czerwca po południu oficer dyżurny Komendy Dzielnicowej MO Łódź-Śródmieście otrzymał meldunek o włamaniu do kiosku „Ruchu", znajdującego się przy ul. 22 Lipca 9. Po kilkunastu minutach ekipa milicyjna była już na miejscu przestępstwa i rozpoczęła poszukiwanie sprawców. Włamywacze rozbili szybę w kiosku. Musieli działać w dużym pośpiechu i widać było, iż powodował nimi jeden tylko cel — zdobycie papierosów.

Sprawców włamania zatrzymano bardzo szybko. Okazali się nimi dwaj nieletni: Grzegorz F. i Dariusz R., obaj w wieku 14 lat. Przemykali oni bocznymi ulicami Śródmieścia, aby jak najszybciej oddalić się z łupem od miejsca przestępstwa. Mieli przy sobie 50 paczek skradzionych papierosów.

Grzegorz F. i Dariusz R. zostali zatrzymani w Milicyjnej Izbie Dziecka. Czeka ich rozprawa przed Sądem dla Nieletnich. (sk)

Pierwsze truskawki już w chłodniach

Sezon zbiorów truskawek już się rozpoczął, nieco zresztą wcześniej niż przypuszczano. Wcześniej też do łódzkich chłodni trafiły pierwsze partie tych owoców. W ub. sobotę dotarły tam 4 tony truskawek z Płocka i 5 ton z Łowicza.

W bieżącym sezonie chłodnie zaplanowały zgromadzenie ogółem ok. 1500 ton owoców, w tym 800 ton truskawek. (m)

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja PKO	731-82
Informacja o usługach	398-10
Informacja turystyczna	472-01
Informacja PKS:	
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	747-20
Informacja telefoniczna	93
Informacja Służby Zdrowia	615-19
Komenda Wojewódzka MO	677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe: „Polmozbyt"	409-32
Pogotowie energetyczne:	
Rejon Łódź Północ	334-31 609-32
Rejon Łódź Południe	334-28
Rejon Pabianice	15-37 10
Rejon Zgierz	16-34-42
Rejon oświetlenia ulic	881-15
Pogotowie gazowe	395-35
Pogotowie MO	97
Pogotowie Ratunkowe	99
Pomoc drogowa PZMot.	52-81-10 706-27
Straż Pożarna	98, 661-11
TELEFON ZAUFANIA	337-37

czynny w godz 15—7 rano. W dni wolne od pracy cała dobę. Dla kobiet z ciążą problemową i sprawy rodzinne 746-33 — czynny w godz 12—22, tylko w dni powszednie.

TEATRY
nieczynne

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — godz. 11—17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) — godz. 10—13

Pozostałe muzea nieczynne

• • •

LUNAPARK (Konstantynowska 3/5) — czynny codziennie w godz od 18 do 20 dla grup zorganizowanych od godz 10 W soboty niedziele i święta w godz od 10 do 20 W poniedziałki — nieczynny

OGRÓD BOTANICZNY — czynny codziennie od godz. 8 do zmroku

ZOO — codziennie od godz 9 do 20 (kasa do godz. 19)

PALMIARNIA — codziennie (oprócz poniedziałków) od godz 11 do 16

KĄPIELISKO „FALA" — czynne od godz 10 do 19 (kasa do godz. 18)

KINA

BAŁTYK — „Czas Apokalipsy" USA od lat 18 godz 10, 13, 16, 19

IWANOWO — „Zemsta po latach" kanad. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

POLONIA — „Zemsta po latach" kanad. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

PRZEDWIOŚNIE — „Lot nad kukułczym gniazdem" USA od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WŁÓKNIARZ — „Buffalo Bill i Indianie" USA od lat 12 godz. 10, 12, 15, „Znachor" cz. I i II pol. od lat 12 godz. 16, 19

WOLNOŚĆ — „Gangsterzy szos" kanad., od lat 15, godz. 10, 12.15 15, 17.15, 19.30;

WISŁA — „Śmierć na żywo" fr od lat 18 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30

ZACHĘTA — „Vabank" pol. od lat 15 godz 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

TATRY LETNIE — „Dziedzictwo" ang od lat 18 godz 21 (w dni niepogodne kino nieczynne)

STUDIO — „Piraci na Pacyfiku" rum.-fr. b.o., godz. 16; „Nieme kino" USA od lat 15, godz. 17.30, 19.30;

STYLOWY — **Tylko dla kin studyjnych:** „Golem" pol. od lat 18, godz. 15; Sylwetka aktorki — Jane Fonda — „Powrót do domu" USA od lat 15, godz. 17, 19.30;

DKM — Iluzjon — Najpiękniejsze bajki świata", godz. 13, 15, 17;

OKA — „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji" radz. b.o., godz. 13.30, „Rollercoaster" USA od lat 15 godz. 8.30, 11, 18, DKF — godz. 19

GDYNIA — Kino non-stop od godz. 10—22 — Pożegnanie z tytułem — „Transamerican Express" USA od lat 15;

MŁODA GWARDIA — „Śmierć z komputera" fr. od lat 15 godz. 10, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, „Czarcie legowisko" radz. od lat 12 godz. 12

MUZA — „Superpotwór" jap. b.o., godz. 16; „Granica" pol. od lat 15, godz. 18;

1 MAJA — „Rój" USA od lat 12 godz. 15, „Zaułek dziewic" meksyk. od lat 15 godz. 17.15, 19.15

POKÓJ — „Sędzia Fayard, zwany szeryfem" fr. od lat 15 godz. 15.30, 17.30, 19.30

ROMA — Pożegnanie z tytułem — „Zabawka" fr. od lat 12, godz. 10, 14, 16, 18, 20, „Bajka opowiedziana nocą" radz. b.o., godz. 12

STOKI — „Gwiezdne wojny" USA od lat 12, godz. 16, 18.15;

ŚWIT — „Syrenka i książę" bułg. b.o., godz. 15; „Cena strachu" USA od lat 18, godz. 17, 19;

TATRY — nieczynne

ENERGETYK — nieczynne

HALKA — „Tajemniczy starzec" czes. b.o., godz. 15.30; „Lawina" USA od lat 15, godz. 17, 19;

PIONIER — „Pan Tau w obiokach" czes. b.o., godz. 16; „Trzy dni Kondora" wł.-USA, od lat 18, godz. 18;

POLESIE — „Wakacje dla psa" czes. b.o. godz. 17, „Omen" ang. od lat 18 godz. 19

REKORD — „Nie oglądaj się za nami idzie koń" czes b.o godz. 16, „Śmiertelny pościg" fr. od lat 15 godz. 17.30, 19.30;

SOJUSZ — nieczynne

APTEKI

Mickiewicza 20, Niciarniana 15, Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Bratysławska 2a

• • •

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Ozorków — pl. Armii Czerwonej 17, Głowno — Łowicka 38, Aleksandrów — Kościuszki 10

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna: Bałuty — Szpital im. W. Biegańskiego — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 4, 6, 8, 9, 10 Szpital Kliniczny im. N Barlickiego — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 7 Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 1, 2, 3, 5 w Zgierzu, ul. Parzęczewska 35 Szpital im J Marchlewskiego — codziennie. Zgierz, ul Dubois 17 oraz miasto i gmina Zgierz, miasto i gmina Ozorków, miasto i gmina Aleksandrów, gmina Parzęczew, Górna — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14), Polesie — Szpital im Pirogowa (Wólczańska 195), Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)

• • •

Chirurgia urazowa — Szpital im Biernackiego (Pabianice)

Neurochirurgia — Szpital im Kopernika (Pabianicka 62)

Laryngologia — Szpital im Pirogowa (Wólczańska 195)

Okulistyka — Szpital im Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22) — dla m Łodzi oraz Szpital im Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35) — dla województwa miejskiego łódzkiego

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137, tel 637-00, wewn. 31

— Gabinet Chirurgiczny czynny całą dobę

— Gabinet Internistyczny czynny w godz 15—7, w dni wolne od pracy — całą dobę

ul. Armii Czerwonej 15, tel 457 50 do 54, wewn 70

— Gabinet Chirurgii Dziecięcej czynny całą dobę

— Gabinet Pediatryczny czynny w godz 15—7 w dni wolne od pracy — całą dobę

ul. Kopcińskiego 22, tel 864-83

— Gabinet Stomatologiczny (ul Kopcińskiego 22) — czynny w godz 18—7 w dni wolne od pracy — cała dobę

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Książka Ruch" Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 81 Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium Redakcja: kod 90-103 Łódź ul Piotrkowska 96 Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt 89 Telefony centrala 293 00 — łączy z wszystkimi działami Redaktor naczelny: 645 85, zastępcy redaktora naczelnego: 406-15 i 307-26 sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz 201 35 Sprawy miasta 341-10 i 337-47, społeczno-ekonomiczne 228 32, 310-38 i 378-97 kultura i oświata 621 60 sport 208-95 dz. łączności z czytelnikami interwencje i Nasz Telefon Usługowy 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) Redakcja nocna: 869-68 i 868 78 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń Łódź ul Piotrkowska 96, tel. 311-50 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podaja oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".

ZAPISY

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
KOMBINATU MASZYN WŁÓKIENNICZYCH
„POLMATEX — WIFAMA"
ŁÓDŹ, ul. ARMII CZERWONEJ 89

ogłasza zapisy do:

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

w zawodach:

- **TOKARZ**
- **OPERATOR obrabiarek skrawających.**

Po ukończeniu szkoły absolwenci mają zagwarantowaną pracę w wyuczonym zawodzie oraz możliwość kontynuowania nauki w Technikum Mechanicznym dla Pracujących.

WARUNKI PRZYJĘCIA:
— wiek 15—17 lat,
— ukończona szkoła podstawowa,
— dobry stan zdrowia.

POLICEALNEGO STUDIUM ZAWODOWEGO

na kierunki:

- **ODLEWNICTWO — 2 lata nauki,**
- **TOKARZ — 1 rok nauki.**

WARUNKI PRZYJĘCIA:
— ukończone liceum ogólnokształcące,
— dobry stan zdrowia.

Bliższych informacji udziela sekretariat szkoły, tel. 887-95 lub 649-33 wew. 108. Zapisy prowadzi dział kadr i szkolenia zawodowego KMWł. „Polmatex-Wifama", ul. Armii Czerwonej 89, tel. 817-80, w. 267. 1146-k

ZAKŁAD TRANSPORTU I SPRZĘTU
Łódź,
ul. Wróblewskiego 45/47

WYNAJMIE
jednostkom gospodarki uspołecznionej i osobom prywatnym samochody:

- **dostawcze,**
- **ciężarowe skrzyniowe i samowyładowawcze od 5 do 18 ton,**
- **ciągniki z naczepami niskopodwozlowymi,**
- **cementowozy,**
- **do przewozu wapna gaszonego.**
- **dźwigi samochodowe i samojezdne od 5 do 18 ton,**
- **dźwig wieżowy ZB 75,**
- **koparki 0,25 — 0,6 m sześc.,**
- **ładowarki 0,5 m sześc.,**
- **spycharki DT 75,**
- **wyciągi WBT,**
- **inny sprzęt budowlany.**

Warunkiem wynajmu jest zabezpieczenie paliwa przez najemcę. Informacje można uzyskać, tel. 469-92 lub 456-26. 1124-k

Kierownictwo Produkcji Filmu

★ AKADEMIA PANA KLEKSA ★

POSZUKUJE PILNIE
hobbystów, konstruktorów, pomysłodawców
dla wykonania specjalnej
LALKI — PTAKA SZPAKA,

wykonującego wiele czynności jak: rozkładanie skrzydeł, latanie, chodzenie, ruszanie głową, ruszanie dziobem, chowanie nóżek.
Ptak wielkości do 30 cm, upierzony.

Osoby mogące służyć konkretnym rozwiązaniem i wykonawstwem prosimy o składanie ofert i informacji pod adresem:

Kierownictwo Produkcji Filmu
„Akademia Pana Kleksa"
Łódź, ul. Łąkowa 29, tel. 670-59.
1234-k

Nieruchomości

DZIAŁKĘ rekreacyjną kupię. Tel. 51-20-72, po 16. 18461 g

KUPIĘ segment, domek — wygody, w rozliczeniu możliwość M-3 własnościowe — Radiostacja. Oferty „18467" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIĘ działkę, najchętniej zagospodarowaną lub plac, okolice Konstantynów, Lutomiersk. Tel. 818-26. 18692 g

KUPIĘ plac z budynkiem gospodarczym. Oferty „19948" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIĘ dom jednorodzinny, segment lub duże mieszkanie w budownictwie międzywojennym. Ewentualnie w rozliczeniu M-4 3-pokojowe. Oferty „19946" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM działkę budowlaną (Stoki), „Syrenę" na części. Tel. 846-56. 18608 g

SPRZEDAM plac 800 m z domem drewnianym, 8 mieszkań, 3 wolne i działkę 1300 m Przygłów koło Sulejowa. Wiadomość: Warszawa, tel. 20-41-73 1663 k

SPRZEDAM działkę 4000 m przy Wycieczkowej z zabudowaniami. Tel. 51-23-34. 19978 g

DZIAŁKĘ zalesioną w Sokolnikach 1740 m — sprzedam. Wiadomość: Łódź, Józefa 26 m. 20, godz. 16—20 19983 g

SPRZEDAM drewniany domek turystyczny w segmentach o pow zabudowy 31 m kw., pow użytkowej 26 m, tel. 56-26-67, po 18 19737 g

SPRZEDAM dom 4-izbowy, wygody, telefon. Karolew, w rozliczeniu M-2 Tel 56-40-01. 18705 g

4,5 ha sadu owocowego (jabłoń, wiśnia, porzeczka), 15 km od centrum Łodzi, ogrodzone, z kompletem nowych maszyn ogrodniczych, dom, zabudowania gospodarcze — sprzedam, tylko poważne oferty „19686" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM dom wolnostojący w stanie surowym w Radomsku. Wiadomość: Radomsko, skrytka pocztowa 31. 187 p

Kupno-Sprzedaż

PIEC stałopalny kupię. Tel. 628-93. 18346 g

BETONIARKĘ, cement — kupię. Oferty „18681" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WYTŁACZARKĘ kupię, tel. 899-82. 19784 g

KUPIĘ „Modę" lub Kaszubkę", tel. 467-73 po 18. 19717 g

PRALKĘ automatyczną zdecydowanie kupię. Oferty „19943" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIĘ folię ogrodniczą białą lub niebieską Oferty „19890" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRASĘ o nacisku do 250 ton kupię. 12-19-05. 19656 g

TIUL, sprzedam. Gdańsk 52-06-35, 22-02-24.

MAŁĄ Encyklopedię Zdrowia oraz „Sztukę kochania" Wisłockiej — kupię. Oferty z ceną „19779" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM prasowalnicę, licencja SIMENS — gwarancja. Oferty „19876" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

TOKARKA do drewna, krajzega, frezarka własnej konstrukcji, czepo-wiertarka oryginalna, deski brzozowe 45 mm, 65 mm i sklejka 12 mm — sprzedam. Oferty „19891" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

CASETTEDECK Technics RSM-24 sprzedam. Telefon 16-41-83. 19945 g

SPRZEDAM stębnówkę dwuigłową. Gałczyńskiego 2 A m. 81 bl. 209. 19950 g

SPRZEDAM komudkę stylową. Oglądać codziennie po 19, Łódź, Wandurskiego 6 m. 22. 19965 g

BONY PKO sprzedam. Oferty „19987" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DOGI — sprzedam. Spawarkę kupię. 420-91. 19808 g

PŁASZCZ skórzany tu. ecki, rozm. 44 — sprzedam. Tel. 853-84. 19815 g

SPRZEDAM po cenie gramofon „Fryderyk", „Emanuel" — gwarancja Telefon 85-68-42 po 18. 19833 g

SIATKĘ ogrodzeniową ocynkowaną wys. 1,50 m, średnicy 3 mm, oczka 50 x 50 mm — sprzedam. Oferty „19904" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SURALINĘ — sprzedam. Oferty „19906" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MEBLE „Hanka", lodówkę, dywan, bojler 80 l, skrzypce 1/4, „Dację 1300", „Żuka" skrzyniowca — sprzedam. Przewodnia 87.

SPRZEDAM magnetofon B 303 769-01, od 18. 19940 g

SPRZEDAM kolumny 40 W, 60 W, „mini" 40 W (gwarancja), „Bernard", „Finezja 3" (gwarancja), WS503 (czarny), PA 2801. Tel 400-07 (56-65-75). 19942 g

SYGNETY złote 16, 14 g, pierścionki damskie 9 i 5 g — sprzedam Oferty „19975" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SADZONKI chryzantem — sprzedam Szczecińska 74

KOMPLET zębów denty stycznych (nowe, prod ZSRR) — sprzedam Tel 53-80-71, po 16. 19936 g

SPRZEDAM włoski wózek spacerowy — składak, tel. 434-89. 19989 g

KOMPLET dziecinny „Lolek", segment pokojowy, szafki kuchenne — używane, sprzedam. Tel. 51-77-08, po 17. 19601 g

REGAŁ — ławo-stół, płaszcz skórzany męski duży — sprzedam. Tel. 53-15-42 (53-54-12), godz. 8—14. 19792 g

CUKIERNICZA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW

„RUSAŁKA"

w ŁODZI,
ul. REWOLUCJI 1905 R. nr 46

ZATRUDNI ZARAZ

samodzielnego magazyniera w magazynie technicznym.

Informacji udziela dział kadr, tel. 218-36. 1238-k

ŁÓDZKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO „SKOGAR"
w Łodzi, ul. Traktorowa 128
ZATRUDNIĄ ZARAZ
pracowników:

- **maszynistki do hall maszyn,**
- **magazynierów,**
- **tokarzy,**
- **frezerów,**
- **spawacza samochodowego,**
- **starszych wartowników straży przemysłowej.**

Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr i szkolenia zawodowego pod w.w. adresem, tel. 52-84-10. 1123-k

Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego
„L I D O"
w Łodzi, ul. Wólczańska 66
I N F O R M U J Ą,
ŻE POSIADAJĄ WOLNE MIEJSCA W AUTOKARACH w n.w. terminach:

- **7 lipca 1982 roku, godz. 15 — wyjazd z miejscowości Grudziądz (Dworzec Kolejowy) do Łodzi**

oraz

- **15 sierpnia 1982 roku, godz. 7.45 — wyjazd z Łodzi do Grudziądza z ul. Kopernika, róg ul. Gdańskiej.**

Zapisy przyjmuje i informacji udziela dział socjalno-gospodarczy, tel. 283-60, w. 20. 1235-k

WARSZTATY SZKOLNE
przy II Państwowym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym
w Łodzi, ul. Łucji 12/16, tel. 742-71

OFERUJĄ DO SPRZEDAŻY:

- ▼ **KARUZELĘ do ogródków jordanowskich,**
- ▼ **SZAFKI przedszkolne 8-osobowe do rozbieralni (drewniane).**

Ponadto posiadamy wolne moce przerobowe w dziale stolarskim i ślusarskim.

1226-k

ŁÓDZKI
KOMBINAT BUDOWLANY

„ZACHÓD"

Łódź, ul. Teresy 105

ZATRUDNI

- **montażystów,**
- **spawaczy,**
- **cieśli,**
- **magazynierów,**
- **dozorców,**
- **robotników budowlanych,**
- **maszynistkę,**
- **inżynierów i techników budowlanych**

z uprawnieniami na stanowiska kierownicze.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w dziale spraw osobowych i szkolenia zawodowego pod w.w. adresem, tel. 52-55-22. 1232-k

PRACOWNICY POSZUKIWANI
DYREKCJA KOMBINATU MASZYN WŁÓKIENNICZYCH
w ŁODZI
„POLMATEX — WIFAMA"

i n f o r m u j e,

że w związku z rozszerzeniem produkcji, w tym produkcji eksportowej,

z a t r u d n i z a r a z:

- **tokarzy, frezerów i ślusarzy-wiertaczy do przyuczenia zawodu na kursie organizowanym przez zakład oraz do przyuczenia bezpośrednio na wydziałach produkcyjnych i wykwalifikowanych tokarzy-frezerów do pracy w bezpośredniej produkcji;**
- **tokarzy i ostrzarzy do działu narzędziowni (wykwalifikowani);**
- **kierowców wózków akumulatorowych i robotników transportu;**
- **robotników rozdzielni;**
- **wartowników i starszych wartowników do straży przemysłowej.**

Zakład oferuje dobre warunki płacowe, w zależności od efektów pracy.

Kandydaci winni zgłaszać się do działu kadr i szkolenia zawodowego kombinatu, Łódź, ul. Armii Czerwonej 89 (biurowiec, parter, pokój nr 1). 1173-k

KONKURS NA STANOWISKO

Pełnomocnik ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej d.s. nadzoru i koordynacji działalności przedsiębiorstw przemysłu piwowarskiego, działając na podstawie art. 35 ustawy z dn. 25 września 1981 roku o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. nr 24, poz. 122) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 30 listopada 1981 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu przeprowadzania konkursu na stanowisko dyrektora przedsiębiorstwa państwowego (Dz. U. nr 2, poz. 12)

OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO
DYREKTORA ZAKŁADÓW PIWOWARSKICH W ŁODZI
z siedzibą w Łodzi, ul. Orla 25 kod 90-317

Kandydat powinien spełniać następujące kryteria formalne:

— wykształcenie wyższe ekonomiczne lub techniczne o specjalności przetwórstwo spożywcze,
— staż pracy zawodowej co najmniej 8 lat w tym 5 lat w branży piwowarskiej,
— doświadczenie w zarządzaniu oraz nienaganna postawa moralna i społeczna.

◆ Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy przemysłu spożywczego, dla przedsiębiorstw II kategorii.

Kandydat zobowiązany jest złożyć do siedziby przedsiębiorstwa w terminie do dn. 25. 06. 1982 r.:

— kwestionariusz osobowy i życiorys,
— odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych,
— opinię zawodową za okres ostatnich 5 lat.

◆ Kandydat może uzyskać informacje o przedsiębiorstwie i warunkach pracy w siedzibie przedsiębiorstwa u dyrektora, tel. 608 06

◆ Postępowanie konkursowe odbędzie się w dniu 28 czerwca 1982 roku o godz. 11 w siedzibie przedsiębiorstwa.

◆ Organizator nie ponosi kosztów udziału kandydata w postępowaniu konkursowym.

1236-k

Kupno-Sprzedaż

SPRZEDAM słupki ogrodzeniowe z rury. Głowno 93-015, ul. Łowicka 86, Marciniak. 19605 g

PO likwidacji zakładu betoniarskiego, Łódź-Ruda, ul. Reymonta 39, sprzedam maszynę ramieniówkę oraz czarny szwed i marmur biały, elementy pomników. Zgłaszać się codziennie po godz. 16, soboty cały dzień. 19606 g

TUNEL foliowy z pokryciem, szkło — szklarnie do rozbiórki, bulwy frezji, cebulę tulipanów — sprzedam. Aleksandrowska 131. 19761 g

WYPRZEDAŻ mebli. Buczka 29 m. 4 (17.30—19). 19763 g

LIPOWE bale sprzedam. Tel. 55-43-94. 19773 g

SPAWARKĘ sprzedam. Tel. 53-74-51. 19775 g

SPRZEDAM krowę wysokomleczną na wycieleniu. Telefoniczna 46, Kubus. 19729 g

PRASOWALNIĘ nową — sprzedam. Oferty „18547" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MASZYNĘ do cyklinowania — sprzedam. Tel. 56-26-64. 18526 g

WZMACNIACZ stereo. „Zodiak" — sprzedam Tel 55-18-74. 18694 g

PRALKĘ automatyczną nową — sprzedam. Oferty „18697" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SUKNIĘ ślubną zagraniczną sprzedam. Tel. 894-89. 18510 g

SPRZEDAM betoniarkę 150, piec kamino, nadwozie „Fiata 126", spawarkę wirową. Tkacka 30a. 18497 g

SPRZEDAM złoty sygnet z szafirem gwiaździstym i czterema diamentami Tel. 51-31-04. 18513 g

PAWILON handlowy z wygodami, murowany, nad morzem, „Pamiątki" w Chłopach, gm. Mielno — sprzedam. Wiadomość: Gdańsk, Kombatantów 5c/14 1120 k

SPRZEDAM MDS Etiuda. Oferty „18368" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

FOKSTERIERY rodowodowe — sprzedam Pabianice, Jutrzkowicka 13, tel. 15-36-11 18476 g

SADZONKI asparagusu z nasion RFN — sprzedam Huta Jagodnica 95a, tel 51-88-77. 18457 g

NOWY komplet kuchenny „Jaga" — sprzedam. Kupię zamrażarkę. Podbiałowa 1 m. 4. 18294 g

MAKIETĘ HO, piło-strugarkę, wyrzynarkę, stojak (Bosch) — sprzedam Oferty „18302" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KURTKĘ skórzaną damską (38), sukienkę dżinsową, nakrycie na łóżko — sprzedam 56-62-50. 18423 g

ODSTĄPIĘ plac, cmentarz Doły Oferty „18530" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ELEKTROKOAGULATOR o wysokich właściwościach zabiegowych — sprzedam. Oferty „18310" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WYPOSAŻENIE sklepu warzywnego sprzedam. Różyckiego 19 (boczna Wólczańskiej przy Pabianickiej). 17713 g

ZARZEW — podwójny plac przy alei — odstąpię. Oferty „19964" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

Pojazdy

„126 p" — komfort, listopad 1980, sprzedam. tel. 56-89-93. 20091 g

„126 p" — kupię Telefon 53-78-81. 19650 g

„ŁADĘ", „Dację", „Zastawę" najchętniej nową — kupię. Tel. 51-39-63. 15898 g

SPRZEDAM starą „Warszawę" stan dobry, nowy akumulator. Piotr Kocjan, Czeladź Piaski, Nowopogońska 223. 1212 k

„VW Passat" (1974) sprzedam. Limanowskiego 109 m. 9. Tel. 842-62. 19856 g

„ŁADA" (1977) sprzedam. Tel. 53-65-43 po 18. 19896 g

SPRZEDAM „Fiata 125 p" (1979) nadwozie (1981). Tel. 51-97-53. 19949 g

SPRZEDAM „Syrenę 104" Kochanowskiego 1/3 m. 168 po 16. 19988 g

„FIATA 600", wózek inwalidzki dwuosobowy — sprzedam. Rewolucji 24 m. 14 po 14. 19812 g

„WOŁGĘ M-21" — sprzedam. Świetna 2. 19837 g

SPRZEDAM „VW — 1000, fotoaparat — Zenit E, grety kolor (RFN), Kilińskiego 90 m. 6. 17919 g

PILNIE sprzedam „Syrenę L-105" (1980). Maratońska 17/69 m. 38. 19839 g

„POLONEZA" odbiór czerwiec, lipiec — sprzedam. Oferty „19913" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

ODSTĄPIĘ wkład „Syreny 105" — odbiór 1983 I kw Abramowskiego 31—26 po 16. 19919 g

„SKODĘ S 100 L" (1977) stan idealny — sprzedam W rozliczeniu przyjmę „Fiata 126 p". Tel. 55-34-48 po 16. 19925 g

PRZEJMĘ wkład „Fiata 125 p" — odbiór 1982. Tel. 15-24-73. 19927 g

PRZEDPŁATĘ „Fiata 126 p" (1986) — odstąpię. Tel. 845-12. 19956 g

„FIAT 125 p" (1971) sprzedam. Tel. 407-32. 19749 g

„FIATA 126 p" (1978) 1 wkład na 1986 — zamienię na większy („Volkswagen", „Fiat"). Tel. 56-95-57 po 16. 19758 g

NOWĄ „Syrenę Bosto" zamienię „Wartburg", „Skoda", „Fiat", tel. 219-40 (12—17). 19723 g

ODSTĄPIĘ wkład na „Fiata 125 p" odbiór 1982. Sokolniki, Kopernika 9. 19724 g

SPRZEDAM „Moskwicza 403" na części Korzeniowskiego 35/1. 19725 g

„VW-Golf L" (1980) poj. 1100 — sprzedam. Bełchatów tel. 236-30. 18544 g

„FIATA 126 p — 600" nowego sprzedam. Tel. 498-09. 18541 g

SPRZEDAM „Fiata 125 p" (1974) blacha do remontu i Prakticę PLC 3. Telefon 51-60-76. 18498 g

PRZEJMĘ wkład na „Poloneza" w rozliczeniu może być „Fiat 125 p". Tel. 56-41-26 po 19 lub sprzedam. 18633 g

„SYRENĘ 104" do remontu lub na części — sprzedam. Tel. 56-61-43. 18672 g

NA części „Octavię" sprzedam, Brzóski 34 a m. 36. 18603 g

„FIATA 125 p" (1977) sprzedam, Zbożowa 4 m. 40 po 16. 18594 g

„FIATA 126 p" (1977) — sprzedam, tel. 52-63-62. 18591 g

SPRZEDAM „Wartburga 1000" oraz dużo części. Tel. 768-04. 18354 g

PRZEDPŁATĘ na „Poloneza (84) zamienię na 126 p" (82—83) lub „Skodę 105" po małym przebiegu, inne propozycje. Sprzedam pas przedni, błotniki S-100, wzmacniacz PA 2801. Tel. 755-02. 18480 g

„JAWĘ 250", fotel na biegunach, kolumnę 4 om. 20 W — sprzedam. Telefon 688-16. 19509 g

WS-503 — sprzedam. Kupię TSH-118. Tel. 493-84. 19790 g

SHL-175 sprzedam. Tel. 51-08-67. 19886 g

PRZYCZEPĘ campingową N 125 B (6 tygodni używaną) — sprzedam. Pabianice, 20 Stycznia 135. 19935 g

SILNIK „Trabanta 601" do remontu oraz różne części sprzedam. Wiadomość, tel. 238-35 godz. 8—15 w dniu ogłoszenia. 18417 g

SPRZEDAM akumulator. Tel. 53-57-97. 18334 g

SPRZEDAM uszkodzony silnik 1500 z osprzętem. Tel. 56-41-26 po 19. 18632 g

NADWOZIE „Syreny 105" po wypadku sprzedam. Libijska 14 od Franciszka. 19716 g

SPRZEDAM lampy przednie do „Mercedesa" ul. Rzgowska 127. 19654 g

CZĘŚCI „127", „Zastawy 750". Tel. 51-53-78. 19781 g

CZĘŚCI „Volkswagena garbusa — sprzedam. Tel. 55-67-84. 19603 g

SILNIK lub części silnika „Wartburga 311" — kupię. Tel. 52-91-73. 19908 g

SILNIK do „Trabanta" — sprzedam. Tel. 58-59-43. 19619 g

ATRAPĘ, listwy ozdobne przodu, znak firmowy „Audi 100 GL" (1976) — kupię. Tel. 276-32 godz. 9—17. 19924 g

AKUMULATOR czarny, suchy 55 Ah 12 V — sprzedam. Tel. 485-48. 19816 g

SPRZEDAM silnik gornozaworowy, skrzynię biegów i koła do Warszawy. Thaelmanna 12—41, bl. 83. 19889 g

ZAMIENIĘ garaż ul. Piotrkowska (rejon SDM) na garaż w rejonie Nowotki — Buczka. Tel. 493-77. 19885 g

Lokale

OBCOKRAJOWIEC wynajmie mieszkanie na rok. Płatne z góry. Oferty „18677" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

OBCOKRAJOWIEC poszukuje mieszkania w blokach. Tel. 56-84-45 godz. 10—11. 19920 g

STUDENTKA poszukuje mieszkania od 1 września. Tel. 51-36-07 po 20. 19961 g

RETKINIA M-3 z telefonem spółdzielcze zamienię korzystnie na M-4. Tel. 56-72-95. 19596 g

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania. Oferty „19874". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POKÓJ do wynajęcia (panom). Tel. 51-54-68. 19892 g

MAŁŻEŃSTWO wynajmie mieszkanie najchętniej w Aleksandrowie Ł. Tel. 12-15-88. 19968 g

MŁODA pracująca poszukuje mieszkania najchętniej za opiekę. Oferty „19801". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRACUJĄCA, niepaląca — poszukuje mieszkania. Oferty „19791". Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96.

KIELCE M-2 — zamienię na Łódź. Łódź 8, skrytka 50. 19795 g

PRACUJĄCA poszukuje pokoju — pomoże starszej osobie. Oferty „19797" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POKÓJ, kuchnia (duże), wygody — zamienię na podobne, mniejsze mogą być częściowe wygody. Oferty „18540". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MŁODE małżeństwo kupi lub wynajmie mieszkanie. Tel. 56-98-77 godz. 15—18. 18685 g

KORZYSTNIE zamienię własnościowe M-4 oraz pokój w śródmieściu na 2 lub trzy pokoje z wygodami (własnościowe). Poważne oferty „18710". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-4 zamienię na M-3 lub M-2. Tel. 53-50-82 od godz. 3 do 16. 18638 g

WARSZAWA trzy pokoje, telefon, śródmieście zamienię na komfortowe mieszkanie w Łodzi — budownictwo międzywojenne. Poważne oferty „18506". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ŁÓDŹ M-4 własnościowe, 2 pokoje 47 m parter — sprzedam lub zamienię na Kraków. Oferty z ceną „18606". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZIELONA Góra M-3 komfortowe zamienię na M-2 w Łodzi. Wiadomość: Łódź, 894-50. 18333 g

KAWALERKĘ własnościową 24 m z wygodami — sprzedam lub zamienię na mieszkanie większe. Oferty z ceną „18352". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KRAKÓW — pokój z kuchnią, wygody bez c.o., zamienię na kawalerkę — Łódź — najchętniej Doły. Tel. 758-45. 18410 g

M-3 Łódź — spółdzielcze oś. Radogoszcz zamienię na podobne w Aleksandrowie Łódzkim. Oferty „18452". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-2 Retkinia — zamienię na M-3 M-4. Tel. 56-86-52 lub oferty „18309". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WARSZTAT samochodowy 60 m plus 15 do wynajęcia. Tel. 16-43-06. 18378 g

DO wynajęcia pomieszczenie 38 m — siła, woda. Regatowa 15 (koniec ul. Franciszka). 18325 g

WEZMĘ w dzierżawę lokal na małą gastronomię (woda, siła). Tel. 53-49-36. 19900 g

M-4 z telefonem zdecydowanie kupię. Tel 56-09-32 20014 g

Nauka Praca

MATEMATYKA 51-74-10 — mgr Pluskowski. 15684 g

MATEMATYKA, fizyka. — Sierant 52-88-27. 18182 g

BLACHARZA samochodowego zatrudnię. Łódź Blokowa 9 (od Rudzkiej). Warunki bardzo dobre. 19868 g

SZWACZKĘ zatrudnię. Tel 728-10. 19897 g

POTRZEBNY szewc 387-90 19970 g

FORMIERZY odlewników kolor — zatrudnię. Oferty „19807" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

MŁODY, studia, języki, staż PHZ — podejmie pracę w firmie polonijnej przedstawicielskiej, innej Oferty „19836" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ wykwalifikowane szwaczki. Tel 769-02 po 19. 19838 g

WSPÓLNIKA do zakładu murarskiego — przyjmę — najchętniej wysoko kwalifikowanego murarza. Oferty „19928". Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96.

POSIADAM wtryskarkę 200 g hydrauliczną — zezwolenie. przyjmę pracę. Oferty „19607". Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96.

POSIADAM nóż do tkanin. Przyjmę pracę. Tel. 13-12-32. 19780 g

ZATRUDNIĘ lakiernika samochodowego. Tel. 390-01 po 17. Sprzedam skrzynię biegów „Syreny 103" nową. 19652 g

PRZYJMĘ bukieciarkę — rencistkę. Rzgowska 127. 19653 g

PRZYJMĘ pracę w przedsiębiorstwie polonijno-zagranicznym. Biegle: angielski, niemiecki, maszynopisanie, obsługa telexu, kilkuletnia praca HZ. Oferty „19788". Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96.

FOTOGRAF przyjmie pracę na pół etatu. Tel. 345-59. 18486 g

DO szycia biustonoszy zatrudnię. Oferty „18330". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KRAWIEC przyjmie szycie. Oferty „18382". Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96.

CHAŁUPNICTWO przyjmę — szycie kurtek i spodni. Oferty „18391". Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

MŁODE małżeństwo przyjmie pracę lub chałupnictwo — oprócz szycia w sektorze prywatnym. Łódź, Limanowskiego 136 m. 23. 18449 g

SZWACZKĘ — zatrudnię. Tel. grzecznościowy 324-87. 18447 g

Zguby

ELEONORA, Henryk Witkowscy, zgubili wkładki zaopatrzeniowe W 936042 W 936041. 19808 g

TERESIE Wiśniak skradziono wkładkę zaopatrzeniową 652459. 19808 g

ZDZISŁAWOWI Stępniowi skradziono wkładkę zaopatrzeniową W 029582. 19881 g

MARII Bartczak skradziono wkładki zaopatrzeniowe Y 164425, Y 164426. 19862 g

BOŻENA Marjańska zgubiła wkładkę zaopatrzeniową Y 144024. 19867 g

JAN Mackiewicz zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 555507. 19872 g

EUGENIUSZ Kabaciński zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 271763. 19887 g

MARZENA Milczarek zgubiła wkładkę zaopatrzeniową W 288996. 19888 g

KAŹMIERCZAK Elżbieta, Jarosław, Włodzimierz zgubili wkładki zaopatrzeniowe 405367, 405368, 602207. 19893 g

CZESŁAW Witkowski zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 454253. 19901 g

ZYCH Agata i Witold zgubili wkładki zaopatrzeniowe 183980, 183981. 19869 g

STANISŁAW Graczyk zgubił legitymację wydaną przez ZSM nr 3 w Łodzi. 19880 g

MARIAN Ignatowicz zgubił wkładkę zaopatrzeniową Y 106732. 19811 g

ZBIGNIEW Milewski zgubił wkładkę zaopatrzeniową Y 197355. 19821 g

MAŁGORZACIE Puczyńskiej skradziono wkładkę zaopatrzeniową Aj-662799. 19850 g

WIESŁAW Brzózka zgubił wkładkę zaopatrzeniową W-062096. 19852 g

MARKOWI Paciorkowi skradziono wkładkę zaopatrzeniową W-253870. 19853 g

HENRYK Kaźmierczak zgubił wkładkę zaopatrzeniową W-503000. 19910 g

CECYLII Skoniecznej skradziono wkładkę zaopatrzeniową W-641200. 19914 g

BOŻENA Jarzębowska zgubiła wkładkę zaopatrzeniową W-781566. 19926 g

JURKIEWICZ Zbigniew zgubił wkładkę zaopatrzeniową K-716576. 19930 g

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzeniową WZ-988195 na nazwisko Tadeusz Chmielniak. 19941 g

ZGUBIONO wkładki zaopatrzeniowe: Zenona Michalak W-066791, Jacek W-066792, Aneta W-066793. 19954 g

KRZYSZTOF Pachucy zgubił wkładkę zaopatrzeniową AF-114170. 19960 g

ZGUBIONO wkładki zaopatrzeniowe W-424181, W-424180. Halina, Konrad Klimczak. 19974 g

WOJCIECH Droszczyński zgubił wkładkę zaopatrzeniową W-254534. 19985 g

JERZY Gawarzyński zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 350146. 19600 g

TOMASZ Talarczyk zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 605747. 19751 g

GIELECIŃSKA Danuta zgubiła wkładki zaopatrzeniowe W 325152, Tomasz W 325153, Jacek W 325154. 19757 g

ANDRZEJ Oberle zgubił wkładkę zaopatrzeniową nr 306965. 19777 g

MAREK Łuszczyński zgubił legit. studencką 47486 PŁ. 19789 g

ELŻBIETA Jaszczak zgubiła wkładkę zaopatrzeniową W-344049. 19798 g

WIKTOR Poselt zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 901146. 19714 g

BARBARA Cybul zgubiła wkładki zaopatrzeniowe W 420422, W 420423. 19713 g

CZACHOROWSKI Paweł zgubił wkładki zaopatrzeniowe W 078880, W 078881. 19719 g

PIOTR Stefaniak zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 856212. 19739 g

MARIAN Poński zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 433541. 19739 g

KATARZYNA Pilarczyk zgubiła wkładkę zaopatrzeniową W-783640. 18551 g

KAZIMIERZ Odziemek zgubił wkładkę zaopatrzeniową Wz-71610. 18674 g

MIROWSKA Genowefa zgubiła wkładkę zaopatrzenia W 829042. 18647 g

PIOTR Grzanko zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 120690. 18656 g

MIROSŁAW Karolczak zgubił wkładki zaopatrzeniowe W 501221, W 501222. 18336 g

ZGUBIONO wkładki zaopatrzeniowe na nazwisko Okrój, W-718549, Zakucki Marcin Y-197692. 18290 g

HONORATA Pawłowska zgubiła wkładkę zaopatrzeniową W 135777. 18657 g

UNIEWAŻNIA się pieczątki o treści „Sklep nr 17 „Pollena" ul. Piotrkowska 17, 90-406 Łódź", „Kierownik Sklepu „Pollena" nr 17, Barbara Packa". 20124 g

MARIANNA Pospieszyńska zgubiła wkładkę zaopatrzeniową nr W-756786. 20362 g

Różne

POSIADAM pomieszczenia gospodarcze, siła, woda, plac przy trasie Łódź — Piotrków. Wynajmę lub przystąpię do spółki. Oferty „19902" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

POSIADAM lokal, (siła), telefon, gotówkę, plac — oczekuję propozycji. Oferty „18595". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSIADAM gotówkę — przystąpię do spółki. Oferty „18528" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KURNIK w budowie — możliwość adaptacji, budynek mieszkalno-warsztatowy — przyjmę firmę polonijną, inne propozycje. Oferty „18558" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ wspólnika do zakładu wytwarzania artykułów z tworzyw sztucznych. Oferty „19870" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

LETNISKO blisko Łodzi (las). 13-12-46 godz. 13—17. 18364 g

NOWO otwarty zakład mechaniki pojazdowej — specjalność „Fiat 126 p" — — zaprasza PT Klientów. Inż. Sztajnert. Łódź, Familijna 12, tel. 469-59. 18436 g

UKŁADANIE glazury, terrakoty. Jędrzejczak, telefon 874-98. 18427 g

NAGROBKI w krótkich terminach wykonuje zakład betoniarski, Liściasta 79. Zlecenia przyjmuje: Jana 12 m. 85, tel. 51-91-63 po 19. Józefiak. 18322 g

FIRANY, zasłony w stylu retro, karnisze podświetlane i automatyczne — dekorator wnętrz, Bauer. Tel. 52-32-19. 18213 g

TAPETOWANIE, malowanie, tel. 56-94-65 Wrzosek 19786 g

USŁUGI hydrauliczne i c.o inż. Prusiński, telefon 488-89. 19765 g

MALOWANIE artystyczne na konfekcji lekkiej. Różańska. Tel. 288-99 po 16. 19793 g

WARSZTAT ślusarski wykonuje formy tłoczne, wtryskowe, wykrojniki. Janowski, Przewodnia 77. 19720 g

UNIWERSYTET ŁÓDZKI

OGŁASZA

uzupełniające zapisy na roczne Podyplomowe Studium Finansów i Zarządzania Gospodarką Narodową w roku akad. 1982-83.

Studium przeznaczone jest dla absolwentów studiów wyższych prawniczych, administracyjnych lub ekonomicznych, zajmujących kierownicze stanowiska w przedsiębiorstwach i administracji.

Zapisy przyjmuje sekretariat Wydziału Prawa i Administracji, Łódź, ul. Lindleya 3/5, codziennie w godz. 8 — 15, tel. 834-90, **w terminie do 15 sierpnia 1982 r.**

Ilość miejsc ograniczona.

Przy zgłoszeniu należy złożyć:

1. Podanie,
2. Skierowanie z zakładu pracy,
3. Odpis dyplomu szkoły wyższej,
4. Kwestionariusz osobowy,
5. 2 fotografie.

1208-k

„FIAT 125 p", „126 p" na poczekaniu regulacje: silników, kątów kół, wyważanie kół, regulacje świateł, smarowanie. Naprawy silników, skrzyń biegów, zawieszeń, sprzęgieł hamulców, uszczelnianie silników, przygotowywanie do przeglądu. Ptaczyński. Wiskitno — Alas 28 (8—16). Dojazd, Tomaszowską lub Kolumny. Wytnij!

19759 g

USŁUGI transportowe. Łódź, Kosynierów Gdyńskich 80, tel. 423-62 Matusiak, godz. 8—16. 19829 g

ZABEZPIECZANIE antykorozyjne — gwarancja. Łódź, Kosynierów Gdyńskich 80. Tel. 423-62 godz. 8—16. Ślifierz. 19828 g

„FIAT 125", naprawy u klienta. Tel. 842-62 po 18 Pardej. 19857 g

CHCESZ zeszczupleć? Przyjedź do Juraty. Informacje mgr Wójcikiewicz, tel. 84-141, Jurata, ul. Ratibora 25. Tel. 55. 1214 k

BIURO Matrymonialne prowadzi psycholog. Oferty natychmiast „Junona" Przemyśl skrytka 148. 995 k

BIURO Matrymonialne „Ewa" — Gdańsk 6, skrytka 237 — szczęśliwie kojarzy małżeństwa. 1150 k

ZAGINĄŁ czarny duży ratlerek (brązowe kropki nad czami i mucha) — nagroda. Szpitalna 7 a m. 33. 18578 g

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego zawiadamiają, że dnia 26 czerwca 1982 r. o godz. 12, w sali konferencyjnej w gmachu wydziału, ul. Narutowicza 59a, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr Witolda Kuleszy pt.: „Ochrona czci i godności osobistej człowieka w polskim prawie karnym".

Promotor: prof. dr hab. Jan Waszczyński.

Praca została wyłożona w Bibliotece Uniwersyteckiej. 1206-k

Dziekan i Rada Wydziału Chemii Spożywczej Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że w dniu 25 czerwca 1982 r. o godz. 10.30 w sali seminaryjnej Instytutu Chemicznej Technologii Żywności (sala 342, V piętro) przy ul. Gdańskiej 162/168, odbędzie się obrona pracy doktorskiej mgr **Kazimierza Organiściaka** nt.: „Odzyskiwanie substancji spożywczych z łuski ziarna kakaowego".

Promotor: prof. dr hab. **Adam Sroczyński**.

Z pracą doktorską można zapoznać się w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 1220-k

Dziekan i Rada Wydziału Elektrycznego Politechniki Łódzkiej zawiadamiają o publicznej obronie rozprawy doktorskiej mgr inż. **Marka Dziwisza**, na temat: „Synteza regulatora stanu elektromagnetycznego w pewnym układzie częstotliwościowej regulacji prędkości silnika asynchronicznego".

Obrona odbędzie się dnia 24 czerwca 1982 r. o godzinie 11.15 w sali konferencyjnej Gmachu Wydziału Elektrycznego — Łódź, ul. Gdańska 176/178.

Promotor: doc. dr inż. Andrzej Czajkowski.

Z pracą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 1237-k

Dziekan i Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 23 czerwca 1982 r. w bibliotece Instytutu Chemii przy ul. Narutowicza 68, odbędą się publiczne dyskusje nad rozprawami doktorskimi:

o godz. 12 — mgr **Witolda Ciesielskiego** nt.: „Reakcje indukowane i katalizowane w kulometrii".

Promotor: doc dr hab. Włodzimierz Jędrzejewski (Uniwersytet Łódzki).

O godz 13 — mgr **Krystyny Kurdziel** nt.: „Badania wpływu podstawników na własności kompleksotwórcze 1,3-diazoli".

Promotor: doc. dr hab. Beniamin Lenarcik (WSP w Kielcach).

Prace doktorskie znajdują się do wglądu w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 108. 1207-k

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 czerwca 1982 r. odszedł od nas Człowiek wielkiego serca

MGR

TADEUSZ BARTUŚ

Wyrazy współczucia Rodzinie składają:

ZARZĄD, RADA, KOLEŻANKI i KOLEDZY

Koleżance

MALI BŁASZCZYK

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

DYREKCJA, OOP PZPR, KOLEŻANKI i KOLEDZY z ZWSR WZSR „SCh" w ŁODZI

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO ŁĄCZNOŚCI NR 7 w ŁODZI, ul. OBYWATELSKA 121/129

OGŁASZA

PIERWSZY PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż następujących samochodów:

1. **Nysa T-521 towos, nr rej. LDA-279 E, G-228, rok prod. 1974, cena 81.000 zł.**
2. **Nysa typ T-522 towos, nr rej. LDA- 312 E, G-557, rok prod. 1976, cena 67.500 zł.**
3. **Nysa T-521 towos, nr rej. LDA-255 E, G-229, rok prod. 1973, cena 94.500 zł.**
4. **Nysa T-521 towos, nr rej. LDA-271 E, G-496, rok prod. 1974, cena 81.000 zł.**
5. **Nysa T-521 towos, nr rej. LDA-254 E, G-064, rok prod. 1973, cena 94.500 zł.**
6. **Nysa T-521 towos, nr rej. LDA-266 E, G-471, rok prod. 1974, cena 81.000 zł.**
7. **Nysa T-521 towos, nr rej. LDA-262 E, G-214, rok prod. 1973, cena 121.500 zł.**
8. **Nysa T-521 towos, nr rej. LDA-367 E, G-136, rok prod. 1972, cena 81.000 zł.**
9. **Nysa T-522 towos, nr rej. LDA-352 E, G-297, rok prod. 1978, cena 121.500 zł.**
10. **Żuk A-06 furgon, nr rej. LDA-551 E, G-540, rok prod. 1976, cena 53.750 zł.**
11. **Żuk A-13 furgon, nr rej. LDA-432 E, G-088, rok prod. 1975, cena 53.750 zł.**
12. **Żuk A-06 furgon, nr rej. LDA-327 Y, G-164, rok prod. 1974, cena 53.750 zł.**
13. **Żuk A-13 combi 505, nr rej. LDA-032 E, G-563, rok prod. 1976, cena 53.750 zł.**
14. **Star W-28 wywrotka, nr rej. LDA-072 E, G-632, rok prod. 1978, cena 87.500 zł.**
15. **Star W-28 wywrotka, nr rej. LDA-069 E, G-548, rok prod. 1976, cena 175.000 zł.**

Przetarg odbędzie się zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 14 kwietnia 1972 r. (Monitor Polski nr 26, poz. 148) w siedzibie przedsiębiorstwa, w dniu 2 lipca br. o godz. 10.

Samochody można oglądać od dnia 28 czerwca br. w PTSŁ nr 7 w Łodzi, ul. Obywatelska 121/129, w godz. 10—14.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej pojazdu do kasy przedsiębiorstwa, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przedsiębiorstwo nie ponosi odpowiedzialności za wady pojazdów, nie uzupełnia braków w wyposażeniu i osprzęcie pojazdów oraz zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny. 1238-k

• DZIUBA CZY MAJEWSKI? • PECH SKROBOWSKIEGO • BONIEK OPTYMISTĄ • ROSSI KONTUZJOWANY?

Stadion „Riazor" w La Corunii godz. 17.15 – Polska – Włochy

Dziś o godz. 17.15 na stadionie „Riazor" w La Corunii zadebiutuje w mistrzostwach świata „Espania — 82" reprezentacja polskich piłkarzy. Przeciwnikiem teamu ANTONIEGO PIECHNICZKA będzie zespół Włoch, dobrze znany polskim piłkarzom. Co prawda do rozpoczęcia meczu pozostało jeszcze kilkanaście godzin, ale trenerzy w obu ekipach na pewno mają od dawna znaną koncepcję składu. Zostanie on podany dopiero na godzinę przed rozpoczęciem spotkania, ale z ostatnich doniesień jakie napłynęły z La Corunii wynika, że reprezentacja Polski wybiegnie na boisko w następującym zestawieniu (w nawiasach podajemy numery na koszulkach): MŁYNARCZYK (1), — MAJEWSKI (10), JANAS (6), ŻMUDA (9), JAŁOCHA (7) — LATO (16), MATYSIK (8), BONIEK (20), BUNCOL (13) — IWAN (19), SMOLAREK (11).

Trener Enzo Bearzot rozpocznie natomiast mecz w następującym ustawieniu: Zoff (1) — Gentile (6), Scirea (7), Collovati (5), Cabrini (4), — Tardelli (14), Antognoni (9), Marini (11) — Graziani (19), Rossi (20), Conti (16).

Nie bądźmy jednak zaskoczeni, jeżeli obaj szkoleniowcy podejmą zmiany składu. Dotyczy to zwłaszcza trenera polskiej reprezentacji Antoniego Piechniczka. Przed arcyważnym meczem w Lipsku do końca trzymał wszystkich w niepewności. Okazało się, że w ostatniej chwili desygnował do gry Majewskiego, który należał do najlepszych zawodników na boisku. Wydaje się, że Piechniczek waha się nad wystawieniem na prawej obronie Majewskiego, a w jego miejsce włączenia do gry Dziuby. Wówczas Majewski zmieniłby na lewej pomocy Matysika, który nie był w najwyższej formie tuż przed mistrzostwami świata. Wchodzi jeszcze w rachubę jedna zmiana, a mianowicie Szarmach w miejsce Iwana. Zależy to jednak od tego czy Piechniczek przyjmie wyjściowe ustawienie drużyny 4 — 4 — 2, czy też 4 — 3 — 3? Przy tym drugim wariancie jest miejsce zarówno dla Dziuby jak i Szarmacha.

W sobotę polscy piłkarze przeprowadzili trening, polscy szkoleniowcy natomiast oglądali sparringowy mecz Kamerunu. Trener Antoni Piechniczek bardzo liczył na udział w mistrzostwach Skrobowskiego. Tymczasem ma on pękniętą kość strzałkową i jego udział w finałach stoi pod znakiem zapytania. W niedzielę o godz. 10.30 „szesnastka" polskich piłkarzy wytypowana do udziału w inauguracyjnym meczu z Włochami (oprócz wymienionej powyżej jedenastki kandydują jeszcze do występu — rezerwowy bramkarz — Kazimierski, obrońcy Dziuba i Wójcicki oraz napastnicy — Kusto i Szarmach) udała się do Vigo autokarem i zamieszkała w hotelu „Mexico". Niemalże po zakończeniu meczu powracają oni do La Corunii. Zgodnie z przepisami Polacy przeprowadzili na stadionie „Riazor" godzinny trening. W polskiej ekipie panuje optymizm. Zbigniew Boniek uważa, że odniesiemy zwycięstwo! — Niech nikt mnie nie posądza, że przeciwko moim przyszłym kolegom z drużyny włoskiej będę stosował taryfę ulgową. Na mistrzostwach świata nie ma żadnych układów...

Trener polskiej reprezentacji uchylił również rąbka tajemnicy na temat ewentualnej taktyki na mecz z Włochami. Oto co mówi on na ten temat:

— Większe szanse zwycięstwa będzie miała ta drużyna, która wygra bój o środek boiska. W tej strefie rozstrzygną się losy spotkania. Oczekujemy, że głównym reżyserem poczynań jedenastki włoskiej będzie Antognoni i dlatego przydzieliłem mu „anioła stróża". Rolę tę chcę powierzyć Waldkowi Matysikowi. Jest młody, ale twardy, konsekwentny, waleczny. Mam nadzieję, że zaopiekuje się Antognonim należycie.

Defensywę mają Włosi doskonałą i niełatwo będzie ją wyprowadzić w pole. Obrońcy Gentile czy Collovati mają zwyczaj pilnować „każdy swego" na całej połowie boiska, dlatego też nasi napastnicy, Smolarek i Iwan, a także Lato będą mieli za zadanie częste zmiany pozycji i ściąganie swych opiekunów w środek, by tworzyć luki dla naszych bocznych obrońców — Majewskiego i Jałochy, którzy muszą włączyć się do akcji ofensywnych.

Boniek będzie miał z pewnością bardzo utrudnioną grę. Bearzot znając jego walory zapewni mu właściwą opiekę. Chyba Tardeliego. Także Lato jest piłkarzem tej klasy i renomy, że na dużo swobody liczyć nie może. Matysik będzie zaabsorbowany Antognonim. W tej sytuacji łatwiej powinno być Andrzejowi Buncolowi, bo przecież wszystkich naszych piłkarzy Włosi nie upilnują. Bardzo liczę na Andrzeja w tym spotkaniu.

Na odprawach zwracałem zawodnikom uwagę na faule w wykonaniu niektórych piłkarzy włoskich, a zwłaszcza stoperów i Gentilego. Potrafią oni, w sposób niezauważalny dla sędziego nadepnąć na nogi, złapać za koszulkę, uderzyć łokciem, takie chwyty są stosowane często w futbolu i musimy być na to przygotowani.

Nie dać się sprowokować — to przestroga. Czasem niepotrzebny faul może zakończyć się rzutem wolnym lub karnym i przynieść opłakane skutki, w naszej drużynie ewentualnego karnego egzekwować będzie Andrzej Iwan, a w drugiej kolejności Zbigniew Boniek.

W obozie włoskim trwa ponoć dyplomatyczna akcja mająca na celu pogodzenie zwaśnionych stron. Klimat w ekipie nie jest najlepszy. Te „sensacyjne" wiadomości odnieśmy raczej do czynników psychologicznych prowadzonych przed każdym przecież spotkaniem. Według ostatnich wiadomości Enzo Bearzot nie będzie najprawdopodobniej miał do dyspozycji Rossiego, którego kontuzja jest poważna. Jego miejsce zajęłby wówczas napastnik Altobelli z Interu liczący 27 lat.

WŁOCHY

1. Zoff, 2. Baresi, 3. Bergomi, 4. Cabrini, 5. Collovati, 6. Gentile, 7. Scirea, 8. Vierchowood, 9. Antognoni, 10. Dossena, 11. Marini, 12. Bordon, 13. Oriali, 14. Tardelli, 15. Causio, 16. Conti, 17. Massaro, 18. Altobelli, 19. Graziani, 20. Rossi, 21. Selvaggi-Cagliari, 22. Galli.

POLSKA

1. Młynarczyk, 2. Dziuba, 3. Kupcewicz, 4. Dolny, 5. Janas, 6. Skrobowski, 7. Jałocha, 8. Matysik, 9. Żmuda, 10. Majewski, 11. Smolarek, 12. Wójcicki, 13. Buncol, 14. Pałasz, 15. Ciołek, 16. Lato, 17. Szarmach, 18. Kusto, 19. Iwan, 20. Boniek, 21. Kazimierski, 22. Mowlik.

DUŻY LOTEK
I LOSOWANIE:
4 — 9 — 28 — 37 — 45 — 46
oraz dodatk. 16
II LOSOWANIE:
1 — 2 — 26 — 37 — 43 — 44

„Squadra azzura" – rywal znany polskim piłkarzom

Inauguracyjny mecz I grupy eliminacyjnej „Espania-82" pomiędzy Polską i Włochami, jest drugim spotkaniem tych reprezentacji podczas mistrzostw świata w piłce nożnej. Po raz pierwszy rywalizowały one w trakcie szczęśliwych dla nas rozgrywek o Puchar Świata w 1974 r. Stadion w Stuttgarcie w dniu 23 czerwca 1974 r. był świadkiem wielkiego sukcesu polskiego piłkarstwa i klęski „squadra azzura", czyli po prostu jedenastki Włoch. Wygraliśmy ten eliminacyjny mecz mistrzostw 2:1, a niecodziennymi bramkami popisali się Szarmach (wspaniała główka) i Deyna (kapitalne uderzenie piłki z dystansu). Biało-czerwoni wywalczyli potem trzecie miejsce i zdobyli srebrne medale, natomiast drużyna Italii po rozegraniu trzech spotkań, musiała wracać do kraju i jeszcze przez długie miesiące wysłuchiwać obelg, jakich nie szczędzili im włoscy „tifosi".

Na stuttgarckim stadionie reprezentacja Polski wystąpiła w następującym składzie: Tomaszewski — Szymanowski, Gorgoń, Żmuda, Musiał, — Kasperczak, Deyna, Maszczyk — Lato, Szarmach (Cmikiewicz), Gadocha. Włosi natomiast „puścili w bój" następujących zawodników: Zoff — Spinosi, Burgnich (Wilson), Morini, Facchetti — Benetti, Mazzola, Capello — Causio, Chinaglia (Bonisegna), Anastasi. W dzisiejszym mundialowym występie w Vigo mogą walczyć po raz drugi przeciwko sobie — Żmuda, Szarmach i Lato, a w jedenastce „squadra azzura" — wiecznie młody Zoff oraz Causio.

Do tej pory obie reprezentacje spotkały się ze sobą 6 razy (wliczając mecz z MŚ w RFN z 1974 roku). Bilans jest remisowy dla jedenastki biało-czerwonych. Odnieśliśmy tylko 1 zwycięstwo, 4 razy był remis i 1 raz triumfowali Włosi. Różnica bramek 9—5 na korzyść naszych dzisiejszych przeciwników. Na takim właśnie ujemnym strzeleckim bilansie zaważył przede wszystkim eliminacyjny mecz do MŚ w 1966 r., kiedy to po remisie w Warszawie 0:0, przegraliśmy na wyjeździe 1:6!

Jak natomiast wywalczyli awans do finałów „Espania-82" Włosi? Zespół, trenowany przez Enzo Bearzota, w rozgrywkach europejskiej V grupy eliminacyjnej, nie spisywał się rewelacyjnie, ale obok Jugosławii znalazł się w gronie 24 zespołów, walczących o Puchar Świata. Oto, jakie wyniki uzyskała włoska jedenastka: z Luksemburgiem 2:0 i 1:0, z Danią 2:0 i 1:3 (!), z Jugosławią 2:0 i 1:1 i z Grecją 2:0 i 1:1. Widać po tych wynikach, że zespół „niebieskich" stać na niespodziewane wpadki (porażka ze słabiutką Danią), ale jednocześnie z liczącymi się i renomowanymi w Europie jedenastkami Włosi uzyskali bardzo korzystny bilans (remis i wygrana z Jugosławią oraz Grecją). To ma swoją wymowę!

Reprezentacja Włoch jest na pewno bardziej utytułowanym zespołem od biało czerwonych. Dwukrotnie zdobywała mistrzostwo świata — w 1934 roku (2:1 po dogrywce w finale z Czechosłowacją i w 1938 r. (4:2 z Węgrami), wicemistrz świata 1970 (1:4 z Brazylią), czwarte miejsce w 1978 r. (przegrana o trzecią lokatę z Brazylią 1:2). Ponadto mistrz Europy w 1968 r. i czwarte miejsce w 1980 r.

100 mecz Dino Zoffa

„Squadra azzura", uczestnicząca w hiszpańskich finałach, ma w swoim składzie kilka gwiazd pierwszej wielkości. Zaliczyć trzeba do nich przede wszystkim Paolo Rossiego — napastnika, Marco Tardelliego — pomocnika i czwórkę światowej klasy obrońców — Claudio Gentile, Fulvio Collovatiego, Gaetano Scireę i Antonio Cabriniego. Cóż znaczą oni jednak przy „piłkarskim brylancie", jakim bez wątpienia jest 40-letni bramkarz Juventusu Turyn – Dino Zoff. Nie, nie pomyliliśmy się przy podawaniu wieku tego znakomitego zawodnika. Jeżeli Enzo Bearzot powierzy mu obronę bramki jedenastki Italii w meczu przeciwko Polsce, to będzie to jego 100 występ w reprezentacji. Zdystansował on pod tym względem znakomitego ongiś obrońcę Facchetiego. Jeszcze lepszą statystykę może popisać się w rozgrywkach włoskiej ligi. W dniu swoich 40 urodzin po raz 530 wystąpił w meczu tamtejszej piłkarskiej ekstraklasy (w tym 292 spotkania bez żadnej przerwy). W tej klasyfikacji pozostał jeszcze przed Zoffem tylko sławny Silvio Piola z 566 występami.

Dino Zoff zadebiutował w I lidze 24 września 1961 r. w barwach Udinese, potem w latach 1963—1967 grał w Mantovie, następnie w Napoli, a od drugiej połowy 1972 r. występuje w Juventusie, w którym pięciokrotnie zdobył mistrzostwo Włoch, raz Puchar Włoch i Puchar UEFA. Debiut reprezentacyjny przypadł na mecz z Bułgarią (2:0) w dniu 20 kwietnia 1968 r. Urodził się w Mariano del Friuli. Ma 182 cm wzrostu i waży 78 kg. Podobno jubileusze nie sprzyjają udanym występom. Czy i tak będzie w przypadku Dino Zoffa?... (asz)

W. Żmuda (trener) „podgląda" Brazylię

W sztabie polskich szkoleniowców, którzy będą pomagać również trenerowi Antoniemu Piechniczkowi podczas mistrzostw świata w Hiszpanii znalazł się również Władysław Żmuda, opiekun mistrzów Polski – piłkarzy łódzkiego Widzewa. Mieliśmy możliwość porozmawiać z nim jeszcze na lotnisku Okęcie przed wyjazdem ekipy na „Espania-82".

— Trochę przejęty pan tym wyjazdem?

— Nie ma czemu się dziwić. Ostatecznie jadę po to by pomóc Antkowi w drugiej fazie mistrzostw. Chcemy ponadto opracować materiały szkoleniowe, które przydadzą się w pracy w polskich klubach.

— Nie dopuszczamy zatem myśli, że nie wyjdziemy z grupy eliminacyjnej...

— Tak planujemy, a jak będzie w rzeczywistości to się okaże...

— Kogo więc będzie pan podglądał?

— Szóstą grupę eliminacyjną...

...a więc Brazylię, Szkocję, ZSRR i Nową Zelandię. Pracy będzie bardzo dużo...

— To prawda. Na pewno ciekawe mecze. Wie pan czego najbardziej się obawiam, że będę musiał pokonywać ponad 200 km. odcinki pomiędzy Malagą i Sewillą...

— Wobec tego przyjemnego pobytu i jesteśmy przekonani, że rywale będą rozszyfrowani na pewno...

W uzupełnieniu tej informacji podajmy, że Hubert Kostka będzie podglądał natomiast rywali grupy III, a więc tam gdzie grają Argentyna, Belgia, Węgry Salwador.

XII PIŁKARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA

ESPAÑA 82

W meczu otwarcia zwyciężyła piłkarska solidność

(Dokończenie ze str. 1)

panii Juan Carlos, który dokonał otwarcia mistrzostw.

Krótko po godz. 20 na płytę boiska wyszli piłkarze Argentyny i Belgii.

Pierwszy inauguracyjny mecz mistrzostw świata grupy III pomiędzy Argentyną i Belgią zakończył się zwycięstwem Belgów 1:0 (0:0). Jedyną oramkę meczu strzelił w 64 min spotkania van Denbergh. Wielu obserwatorów potraktowało ten wynik jako swego rodzaju niespodziankę. Tak na pewno jest, jeżeli weźmie się pod uwagę, że w pokonanym polu pozostał aktualny mistrz świata. Z doniesień przed finałami „Espania-82" wynikało jednak, że przygotowania Argentyczyków przebiegały z zakłóceniami. Dochodziły odgłosy o tarciach pomiędzy Maradoną i Menottim, później pomiędzy z kolei Maradoną i Kempesem. Jednak, gdy ostatecznie aktualni mistrzowie świata przyjęchali do Hiszpanii, to wszystkie animozje musiały zejść na plan dalszy. Po pierwszym meczu musiała natomiast zaskoczyć słabsza postawa Argentyńczyków. Wiadomo, że są to piłkarze doskonale wyszkoleni technicznie i to oczywiście na boisku było widać doskonale. Daleko im jednak do kolektywnej gry. We wczorajszym meczu musiała przede wszystkim razić indywidualność poszczególnych akcji, no i przede wszystkim adresowanie wszystkich piłek do Maradony. Było to aż nadto widoczne. Maradona jest znakomitym zawodnikiem, jednak sam w pojedynkę nie mógł za wiele zdziałać z twardo walczącymi obrońcami belgijskimi. Popisał się znakomitym rzutem wolnym w drugiej połowie meczu kiedy to piłka trafiła w spojenie słupka z poprzeczką. A dalej?...

Argentyńczycy potrafią grać w piłkę. Jednak z taką formą jaką zademonstrowali nie za wiele zwojują w tych mistrzostwach. Może błędem Menottiego jest to, że Maradona grał w drugiej linii, może więcej będzie z niego pożytku w przodzie, a ciężar gry wezmą na siebie Ardiles i Kempes. Ale to już zmartwienia trenera reprezentacji Argentyny.

Belgowie pokazali natomiast iście europejski futbol. Solidny z zabezpieczeniem własnej bramki i szukaniem możliwości zaskakującego zagrania. I udało się znakomicie raz w pierwszej połowie, kiedy to van Denbergh nie trafił do pustej bramki. Zrehabilitował się natomiast w drugiej połowie przy zdobyciu jedynej i zwycięskiej bramki. Wielu obserwatorów tego spotkania będzie zastanawiać się czy przypadkiem nie padła ona z pozycji spalonej. Na ekranach telewizorów trudno było to prześledzić. Wydaje się jednak, że jeden z obrońców argentyńskich przy zastawianiu pułapki ofsajdowej nie zrobił przysłowiowego kroku do przodu. Zagapił się i stało się nieszczęście...

Zwyciężył zatem zespół bardziej solidny. Poziom całego spotkania nie mógł też chyba zachwycić wielu sympatyków futbolu. Pierwszy mecz może sugerować, że poziom mistrzostw nie będzie najwyższy. Dla fachowców jednak „królować będzie" rozumna taktyka i wyrachowana piłka nożna i to jest dla nich najważniejsze. Nie piękno gry, ale jej końcowy efekt. Miliardom kibiców na całym świecie może się to nie podobać, ale może i dla nas nadejdą lepsze dni...

Tomek komentuje

ESPAÑA 82

Zwyciężyła drużyna, która zaprezenowała bardziej konsekwetną grę. Belgowie rozegrali taktycznie wspaniały mecz. Atakowali dwoma, trzema zawodnikami, przy tym zabezpieczając skutecznie dostęp przeciwnika do własnej bramki. Jeśli uda się strzelić celnie to dobrze, jeśli to nie wyjdzie, to dobry i remis — to była dewiza belgijskich piłkarzy w meczu z Argentyną.

Kto wie czy o przegranej obrońców tytułu w inauguracyjnym meczu „Espania-82" nie zadecydowały wzajemne animozje i kłótnie czołowych gwiazd argentyńskiej drużyny. Owe swary i kłótnie uniemożliwiły trenerowi Menottiemu na pełną konsolidację drużyny. W zespole tym potworzyły się wzajemnie zwalczające pary. Maradona kontra Diaz, Kempes przeciw Bertoniemu. Maradona z Kempesem jakoś nie potrafili się w meczu z Belgami porozumieć.

Argentyńczycy forsowali uproczywie grę środkową strefą boiska, gdzie dobrze ustawieni Belgowie skutecznie rozbijali ofensywne poczynania „pasiaków". Ustawili przeciw Argentyńczykom 4—5 roslych i o dobrych warunkach fizycznych zawodników. W tej sytuacji akcje przeciwnika z góry skazane były na niepowodzenie. Przy tym Belgowie posyłali do przodu tylko dwóch, najwyżej trzech a zwycięskiego gola zdobyła dwójka piłkarzy.

Belgowie wkalkulowali chyba w koszta inauguracyjnego występu remis z Argentyną. Ale nie zmarnowali szansy, i wygrali. Teraz Argentyna musi martwić się (a nie Belgowie) jak „wyjść" z grupy. Ale zmartwienie — to nie wszystko. Menotti musi dobrze pogłówkować jak pokonać Węgrów. Pokonać, a nie zremisować. Bo w moim przekonaniu „Madziarzy" też pójdą w ślady Belgów i rozpoczną grę na remis. A remis nie da szans awansu Argentynie, a raczej Węgrom. Jestem rozczarowany grą Maradony. Mimo, że nie miał belgijskiego „piastra" nie zaimponował. Nie potrafił „rozprowadzić" akcji w swoim stylu, do czego zresztą nas przyzwyczaił.

Belgowie wygrali tylko 1:0, ale gdyby policzyć stuprocentowe sytuacje, mecz powinien być zakończony rezultatem 3:1 (oczywiście dla Belgów).

Czekam z niecierpliwością na poniedziałkowy mecz naszych piłkarzy. W niedzielny wieczór radowali się Belgowie. Życzyłbym sobie, by podobnie było dziś w naszym kraju.

Antognioniego trzeba bez względnie wyłączyć. Ma to zrobić Matysik. Ale trzeba pamiętać o tym (nie wątpię, iż wziął to pod uwagę trener Piechniczek), że Włosi to samo uczynią z Bońkiem. Na Zbyszka będzie uważał bacznie Tardelli. Kto wie czy nie należałoby ustawić Bońka na Antognioniego, wówczas Zbyszek „wiązałby" dwóch zawodników włoskich (Antognioniego i Tardelliego). Taktyka naszego zespołu musi być podporządkowana jednemu zasadniczemu celowi: nie stracić bramki. Remis z Włochami daje nam bowiem szanse „wymarszu" z grupy.

ILE ZAROBIMY?

W czasie obrad sejmowej Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej jeden z posłów zapytał przewodniczącego GKKFiS Mariana Renke, jaki przewiduje dochód z racji udziału polskiej drużyny w finałach piłkarskich mistrzostw świata w Hiszpanii.

— Spodziewamy się — stwierdził M. Renke, że PZPN otrzyma od organizatorów ok. miliona dolarów. Ponieważ koszt przygotowań oraz udziału naszej drużyny w mistrzostwach waha się w granicach 200—250 tys. dol. to czysty dochód powinien wynieść ok. 750 tys. dolarów.

Biorąc pod uwagę fakt, że wpływy z tytułu udziału w mistrzostwach uzależnione są m.in. od liczby rozegranych spotkań, wypowiedź przewodniczącego M. Renke świadczy o umiarkowanym optymiźmie. Żeby osiągnąć wpływ miliona dolarów, nasz zespół musi bowiem awansować do drugiej eliminacji. Przewidywana kwota byłaby natomiast zbyt niska przy założeniu, że polscy piłkarze wystąpią w... finale madryckim.

Najlepsi strzelcy MŚ

Piłkarskie mistrzostwa świata mają wielu bohaterów. Sympatycy futbolu chyba najwyżej cenią strzelców bramek. A oto lista najlepszych snajperów dotychczasowych MŚ:

1. Gerd Mueller (RFN) — 14 (1970 — 10, 1974 — 4).
2. Just Fontaine (Francja) — 13 (1958).
3. Pele (Brazylia) — 12 (1958 — 6, 1962 — 1, 1966 — 1, 1970 — 4).
4. Sandor Kocsis (Węgry) — 11 (1954).
5. Helmut Rahn (RFN) — 10 (1954 — 4, 1958 — 6).
6. Teofilo Cubillas (Peru) — 10 (1970 — 5, 1978 — 5).
7. Leonidas (Brazylia) — 9 (1934 — 1, 1938 — 8).
8. Ademir (Brazylia) — 9 (1950)
9. Uwe Seeler (RFN) — 9 (1958 — 2, 1962 — 2, 1966 — 2, 1970 —3).
10. Vava (Brazylia) — 9 (1958 — 5, 1962 — 4).
11. Eusebio (Portugalia) — 9 (1966).
12. Jairzinho (Brazylia) — 9 (1970 — 7, 1974 — 2).
13. GRZEGORZ LATO (Polska) — 9 (1974 — 7, 1978 — 2).

Ciekawi jesteśmy, czy nasz reprezentant powiększy swoje konto na liście najlepszych strzelców mistrzostw świata. A może ktoś inny z naszych reprezentantów wpisze się na zaszczytną listę mundialowych snajperów?...

DZIŚ GRAJĄ

Dziś w poniedziałek odbędą się kolejne dwa mecze XII MŚ.

Na stadionie „Riazor" w Vigo polska reprezentacja zmierzy się w grupie I z jedenastką Włoch. Spotkanie rozpocznie się o godz. 17.15.

Natomiast w Sewilli o godz. 21 rozpocznie się mecz grupy VI Brazylia — ZSRR.

Polska Telewizja rozpocznie relację z meczu Polska — Włochy o godz. 17. Relacja ze spotkania Brazylia — ZSRR w godz. 20.45—22.50.

Medaliści 1930 — 1978

I — 1930 (Urugwaj — Montevideo): 1) Urugwaj, 2) Argentyna, 3) Jugosławia i USA (mecz o trzecie miejsce nie odbył się. Finał: Urugwaj — Argentyna 4:2 (1:2).
II — 1934 (Włochy — Rzym): 1) Włochy, 2) Czechosłowacja, 3) Niemcy, 4) Austria. Finał: Włochy — CSRS 2:1 (1:1, 0:0).
III — 1938 (Francja — Paryż): 1) Włochy, 2) Węgry, 3) Brazylia, 4) Szwecja. Finał: Włochy — Węgry 4:2 (3:1).
IV — 1950 (Brazylia — Rio de Janeiro): 1) Urugwaj, 2) Brazylia, 3) Szwecja, 4) Hiszpania. Finał: Urugwaj — Brazylia 2:1 (0:0).
V — 1954 (Szwajcaria — Berno): 1) RFN, 2) Węgry, 3) Austria, 4) Urugwaj. Finał: RFN — Węgry 3:2 (2:2).
VI — 1958 (Szwecja — Sztokholm): 1) Brazylia, 2) Szwecja, 3) Francja, 4) RFN. Finał: Brazylia — Szwecja 5:2 (2:1).
VII — 1962 (Chile — Santiago): 1) Brazylia, 2) CSRS, 3) Chile, 4) Jugosławia. Finał: Brazylia — CSRS 3:1 (1:1).
VIII — 1966 (Anglia — Londyn): 1) Anglia, 2) RFN, 3) Portugalia, 4) ZSRR. Finał: Anglia — RFN 4:2 (1:1, 2:2).
IX — 1970 (Meksyk — Mexico): 1) Brazylia, 2) Włochy, 3) RFN, 4) Urugwaj. Finał: Brazylia — Włochy 4:1 (1:1).
X — 1974 (RFN — Monachium): 1) RFN, 2) Holandia 3) Polska, 4) Brazylia. Finał: RFN — Holandia 2:1 (2:1).
XI — 1978 (Argentyna — Buenos Aires): 1) Argentyna, 2) Holandia, 3) Brazylia, 4) Włochy. Finał: Argentyna — Holandia 3:1 (1:0, 1:1).
XII — 1982 (Hiszpania — Madryt): 1... 2)... 3)... Finał....?

SPORT na ŚWIECIE

LEKKA ATLETYKA. W czasie meczu Węgry — Rumunia w Debreczynie L. Salma (Węgry) uzyskał w skoku w dal 8,20 m. Jeszcze lepszym rezultatem zakończyła skoki Rumunka V. Ionescu, uzyskując wynik 7,05 m. (rezultat ten ustępuje tylko o 4 cm rekordowi świata W. Bardauskiene z ZSRR).

Trójmecz mężczyzn we Frankfurcie nad Menem wygrali lekkoatleci RFN (180 pkt.) przed Polską (143 pkt.) i Włochami (118 pkt.).

KOLARSTWO. W wyścigu w Bergamo startowała także szóstka polskich reprezentantów przygotowujących się do Giro d'Italia amatorów. Serediuk zajął 6 miejsce, Banaszek był 9.

Z. Szczepkowski wygrał trzeci etap Małopolskiego Wyścigu Górskiego.

SIATKÓWKA. W finałowym meczu międzynarodowego turnieju w Sofii Polacy przegrali z Bułgarami 0:3.

PIŁKA NOŻNA. Towarzyski mecz juniorów Polska – Rumunia w Grodzisku Maz. wygrali Rumuni 2:0. Natomiast w meczu juniorów starszych padł remis 1:1.

JEŹDZIECTWO. Tytuł mistrza świata w skokach zdobył N. Koof (RFN).

MUNDIAL ZZA KULIS

Papież o wyniku meczu Polska — Włochy

Po powrocie z Argentyny papież Jan Paweł II — został zapytany w Rzymie przez jednego z dziennikarzy, jaki przewiduje wynik meczu Polska — Włochy. — Myślę, że lepiej będzie, gdy utrzymam to w tajemnicy do momentu, kiedy mecz się skończy — odpowiedział papież.

15 tys. dolarów?

Dziennikarz Agencji Reutera zwrócił się z pytaniem do przestawicieli kierownictw ekip Włoch, Peru, Kamerunu i Polski, czy premie pieniężne dla piłkarzy mogą mieć wpływ na wyniki tych zespołów w finałach mistrzostw świata w Hiszpanii. Żaden z działaczy nie udzielił odpowiedzi. Włoscy piłkarze stwierdzili jedynie, że każdy z nich ma otrzymać 15 tys dolarów, jeżeli awansują do drugiej rundy, a zawodnicy peruwiańscy dali do zrozumienia, że mają bogatych sponsorów i spodziewają się premii.

Kontuzje w ekipie Peru

Z ośrodka ekipy Peru nadeszła informacja, że kontuzjowani są dwaj piłkarze — Uribe i Leguia. Obaj nabawili się kontuzji na treningu, po zderzeniu ze swoimi partnerami z drużyny. Lekarz ekipy peruwiańskiej — Alba stwierdził, że obaj zawodnicy zostali poddani intensywnej terapii, ale muszą mieć przerwę w treningach. Nie powiedział jednak, jak długo ma ta przerwa trwać. Natomiast po kilkudniowej przerwie wznowił trening Arizaga.

Awansują Włosi i Polacy

Trener reprezentacji Kamerunu — Vincent pilnie obserwuje treningi piłkarzy Peru, pierwszego rywala zespołu kameruńskiego w mistrzostwach świata. — Piłkarze Peru potrafią walczyć, ale to za mało, by awansowali do drugiej rundy. Moimi faworytami są reprezentacje Włoch i Polski.

Na londyńskiej giełdzie

Naturalnie Brazylia! — tak typują londyńscy bukmacherzy rezultaty piłkarskich mistrzostw świata. Brazylijczycy w przededniu mistrzostw są nadal faworytami. Bukmacherzy przyjmują na nich zakłady w relacji 15:8. A oto notowania innych drużyn: RFN 10:3, Hiszpania 6:1, Argentyna 9:1, Anglia i ZSRR 11:1, Włochy 18:1, Polska 25:1, Belgia 28:1, CSRS, Francja i Szkocja po 33:1, Austria 50:1.

„Espania-82" w kinie

Swoistą rekompensatą dla kibiców, którzy nie mogli nabyć kart wstępu na poszczególne mecze, jest inicjatywa hiszpańskiej telewizji i kina. Otóż w 20 hiszpańskich miastach odbywać się będą seanse filmowe, podczas których wyświetlane będą zarejestrowane przez tv mecze „Espania-82". Program trwać będzie od piątej wieczorem do godziny pierwszej w nocy, a filmy wyświetlane będą na ekranach o rozmiarach 20×80 m. Jak podaje gazeta „Ya" chętnych oglądania „Espania-82" w wersji kinowej jest już 100 tys. Cena biletu — 5 dolarów.

I je również interesują MŚ

Nie kibice stwarzają w Vigo najwięcej kłopotów miejscowej policji. Jak pisze amerykańska agencja prasowa AP, powołując się na informację gazety „El Pais" do Vigo spodziewany jest przyjazd 10 tys. „panienek", przedstawicielek najstarszego zawodu świata. Agencja zaznacza również, że pierwszy mecz „Espania-82" rozegrają w Vigo piłkarze Włoch i Polski, a w pozostałych meczach wystąpią w tym mieście także drużyny Peru i Kamerunu.

W jakich barwach?

Dwukrotnie Polscy piłkarze wystąpią w biało-czerwonych strojach w meczach pierwszej rundy „Espania-82". W takich barwach reprezentacja Polski grać będzie 14 bm. z Włochami (niebieskie koszulki, białe spodenki) oraz 19 bm. z Kamerunem (zielono-czerwone stroje). Natomiast w meczu z Peru 23 bm. polscy piłkarze grać będą w czerwonych strojach, a rywale w białych.

Mahomet im wybaczy...

Mistrzostwom świata Espania-82" podporządkowały się również reguły Koranu. W czasie mistrzostw trwać będzie muzułmańskie święto Ramadan, podczas którego obowiązuje zakaz przyjmowania posiłków przed zachodem słońca. Od ściśle przestrzeganych zakazów postanowiono zwolnić piłkarzy Algierii i Kuwejtu.